

Komórka może dzwonić w trumnie

Przed kilku dniami w Słupsku odbył się pogrzeb, podczas którego żałobnicy żegnali zmarłego, ubranego w trumnie w nowy dres i obuwie sportowe. – To chyba przesada – komentowali ludzie obecni na ceremonii.

Ustka będzie miała nowy zabytek

Ustecki żuraw przypomina kształtami gdański, ale jest młodszy i mniejszy. Powstał w okresie międzywojennym. Architekturą nawiązuje do pruskiego muru, szkielet nie jest jednak zbudowany z belek drewnianych, lecz ze stalowych.

Celnicy zapraszają dziś na swoje święto

21 września obchodziliśmy Święto Służby Celnej, jednak główne uroczystości odbędą się dziś. W tym roku celnicy z Pomorza będą świętowali w Słupsku na placu Zwycięstwa. Na stronie 9 – duże zdjęcie słupskich celników.

GŁOS SŁUPSKA

TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI



Piątek 23 września 2011

www.gp24.pl

mutacja A

ISSN 0137-9526 Indeks 348570

Koniec lata w cieniu pałki

ŚLEDZTWO 20-letni student z Ustki miał pękniętą kość policzkową i błonę bębenkową, stłuczenia, ślad policyjnego buta i pałki na twarzy. Ale to on jest podejrzany o czynną napaść na policjantów. We wtorek wyszedł z aresztu.

Bogumiła Rzczkowska

bogumila.rzczkowska@mediaregionalne.pl

Piękna, ale trochę chłodna noc sierpniowa. Mimo późnej pory Ustka żyje ostatnimi godzinami lata. Święto latarni, które nocą gromadzi swoich miłośników. Doroczny zjazd motocyklistów. W knajpach na promenadzie gwaro, słychać dyskotekowe dźwięki. Na plaży zakochane pary, wpatrzeni w siebie, wsłuchani w morza szum, grupy kolegów, śmiech i jakieś drinki. Jak co dzień, jak co noc tego paskudnego lata w kurorcie.

Wtedy spotkała się grupa studentów – szkolnych starych

znajomych. Takie dorosłe dzieciaki po dwadzieścia lat. Niekarane, z porządnymi rodzinami. Z wiedzą o przestępcach wyniesioną sprzed telewizora.

Dzisiaj mają złe wspomnienia z tamtej nocy, a jeden z kolegów – także z aresztu.

Magda ma 20 lat. Przed sobą najbliższy semestr na studiach za granicą. Jak zobaczyła na promenadzie szarpaninę, jej pierwszym odruchem była chęć wezwania policji. Teraz pewnie już by się zastanowiła. – Była godzina druga w nocy. Z plaży chcieliśmy iść na kebaba na promenadzie. Koledzy wcześniej pili whisky. Ja, Paulina i Mateusz siedliśmy na ławce,

a Michał zauważył znajomych i poszedł się z nimi przywitać – opowiada Magda. – Spotkał Konrada i siadł z nim na ławce, dwadzieścia metrów od nas. W pewnym momencie podeszło do nich dwóch mężczyzn. Może mieli po 25 lat. Byli ubrani na czarno, w głanach. Zaczęli rozmawiać. Myśleliśmy, że to też jacyś znajomi, ale później dowiedziałam się, że chcieli papierosy. Stali się agresywni. Popychali Michała i Konrada.

Z relacji Magdy wynika, że Paulina i Mateusz chcieli uspokoić sytuację, ale tych czarnych doszło jeszcze trzech.

– Wtedy Mateusz zauważył swojego kolegę Patryka (drugi

aresztowany w tej sprawie – red.). Zaczęła się szarpanina, zamieszanie, popychanie. Ktoś tam podchodził, ktoś odchodził od tej grupy – opowiada. – Zastanawialiśmy się nawet z Pauliną, czy wezwać policję. Nagle ta grupa ubranych na czarno zaczęła uciekać w stronę latarni. Został jeden. Kiedy szarpał Patryka, Michał wstawał z ziemi. Wtedy ten czarny zaczął ciągnąć Patryka. Odwróciłam się, zobaczyłam radiowóz i wybiegającego policjanta. Ten, który ciągnął Patryka, krzyknął „Łap tamtego!”, wskazując na Michała. Dopiero wtedy zrozumiałam, że to jest policjant.

Michał i Patryk zostali aresztowani na miesiąc za czynną napaść na funkcjonariuszy, znieważenie, obelżywe wyzywanie oraz pobicie jednego z nich. Prokurator sam uchylił im areszt w ten wtorek. Dzień przed upływem terminu. Michał wyszedł z niego z kompletem dokumentów, poświadczających jego obrażenia. – Lekarz w areszcie od razu wysłał mnie do szpitala na prześwietlenie – opowiada młody ustczanin. – Adwokat mówi, że sędzia na posiedzeniu też każe zapisać w protokole, jak wyglądałam.

Michał miał pęknięcie lewej kości jarzmowej, błonę bęben-

kową lewego ucha i stłuczenie prawej dłoni.

– Reszta to drobniejsze obrażenia. Nie uderzyłem żadnego policjanta – mówi Michał. – Mnie bili wszędzie. Na promenadzie, przy radiowozie, potem przy wyciąganiu mnie z radiowozu i w komisariacie. Pałką, nogami, pięściami. Piłem wcześniej. Przyznałem to w sądzie, ale przecież pamiętam, co się wtedy działo.

O SKUTKACH POLICYJNEJ INTERWENCJI CZYTAJ TAKŻE na stronie 3

PODYSKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum

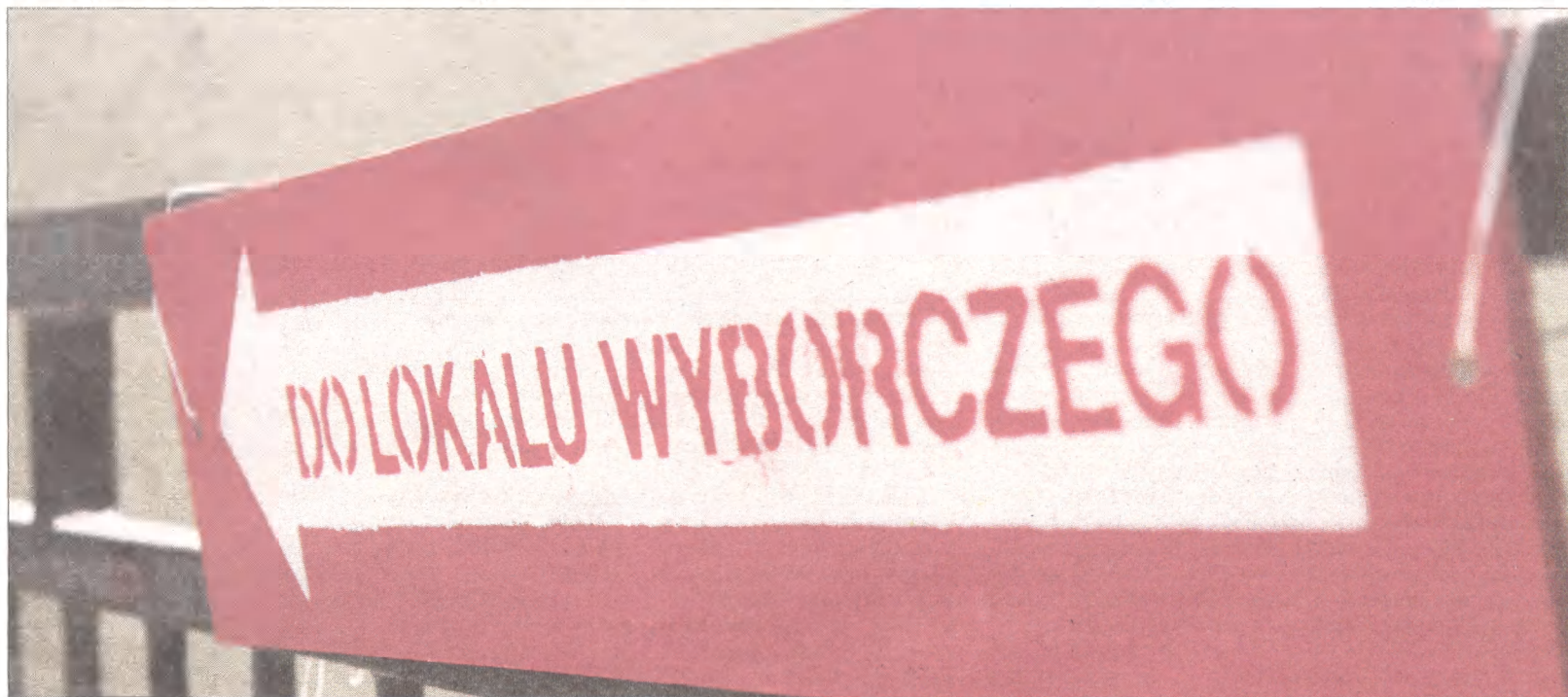
Na dwa tygodnie przed wyborami Tymochowicz ocenia hasła kandydatów z regionu

Poprosiliśmy Piotra Tymochowicza, eksperta od wizerunku politycznego, o ocenę haseł wyborczych kandydatów z naszego regionu.

– Jeśli kandydat chce zaistnieć w świadomości wyborców, musi mieć dobre hasło wyborcze, a przede wszystkim prowadzić kampanię w internecie – uważa Piotr Tymochowicz, który twierdzi, że ludzie głosują nie na programy, ale na hasła i wizerunki polityków. Tymczasem wielu kandydatów rezygnuje z haseł i z kampanii w sieci. Zobacz, jak to wygląda u nas, kto ma chwytliwe hasło, a kogo nie znajdziesz nawet w wyszukiwarce google. (KRAB)

O OCENACH PIOTRA TYMOCHOWICZA CZYTAJ na stronie 2

PODYSKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum



**Firma z branży samochodowej
poszukuje do pracy kandydata na stanowisko
Kierownik Serwisu ASO**

Wymagane wykształcenie min. średnie, preferowane wyższe techniczne, min 3-letnie doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym.

CV + list motywacyjny prosimy przesłać na adres:

Salon Peugeot, Słupsk, Lutosławskiego 22
lub e-mail: ankris.zpchr.kadry@wp.pl

966011K03B

GŁOS SŁUPSKA
TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI

76-200 Słupsk

ul. Henryka Pobożnego 19, czynne: 8:00-16:00

tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56

bo.gp24@mediaregionalne.pl

76-200 Słupsk

ul. Sienkiewicza 20, czynne: 8:00-16:00

Lidia Jabłońska tel./fax 59 842 66 08

lidia.jablonska@mediaregionalne.pl

504611K01H

Ostadzamy życie.

sweetdeal.pl

wejdź na

www.sweetdeal.pl

1111K01A



Jak nie masz hasła, to nie istniejesz w kampanii

WYBORY Dobre hasło wyborcze nawet nieznanego kandydata może wynieść na szczyt popularności. Złe może pogрузić każdego. Jednak kto w ogóle go nie ma i do tego nie promuje się w internecie, dziś nie istnieje.

Piotr Kawalek

piotr.kawalek@mediaregionalne.pl

Według Piotra Tymochowicza, eksperta w dziedzinie politycznego wizerunku, który wspomagał kampanie wyborcze wielu partii politycznych, m.in. Samoobrony, hasła identyfikują kandydata, a jednocześnie zastępują programy wyborcze. I właśnie dlatego są niezbędne.

– Proszę się nie łudzić, że którakolwiek z partii politycznych ma jakiegokolwiek program – mówi Piotr Tymochowicz, który w tej kampanii wspomaga Ruch Palikota. – Zresztą nawet gdyby istniały programy wyborcze, ludzie i tak by ich nie czytali, bo by im się nie chciało. Tak naprawdę głosujemy nie na programy, ale na wizerunki ludzi, na ich hasła. Tacy już jesteśmy, że wolimy wybierać iluzję.

Pomyśl, co może zrobić przeciwnik

Tymochowicz na naszą prośbę ocenił kilka hasel wyborczych partii i kandydatów z naszego regionu. Zdradził też, jak należy je tworzyć, aby hasło nie było wykorzystane przez przeciwników politycznych.

– Pierwszym etapem jest tak zwany PR konstruktywny, to burza mózgów, podczas której wymyślamy chwytliwe hasło – mówi Tymochowicz. – Jednak to nie wszystko. Jak już je wymyślimy, przechodzimy do drugiego etapu, w którym zastanawiamy się, jak oponent może je złośliwie przeinaczyć.

Okazuje się, że złośliwie można zinterpretować wiele hasel, na przykład Jolanty Szczypińskiej, kandydatki Prawa i Sprawiedliwości, które brzmi „Jestem tam, gdzie mnie potrzebują”. – Tymochowicz ocenia: – O ile pamiętam, ta pani jest pielęgniarką, a pielęgniarki są dziś bardzo potrzebne w szpitalach, niech więc idzie tam, gdzie jej naprawdę potrzebują, niech wraca do szpitala i pomaga lu-



Piotr Tymochowicz ocenił kilka hasel wyborczych partii i kandydatów z naszego regionu.

Fot. Kama Bork

dziom. Tak można je zrozumić – mówi Tymochowicz.

Suchej nitki nie zostawia też na oficjalnym hasle PiS „Polacy zasługują na więcej”.

– Na więcej czego – retorycznie pyta ekspert od wizerunku. – Na więcej więzień, aresztów? Na więcej agentów CBA? Przeciwnika PiS to hasło na pewno nie zachęci.

Pokazuje również mankamenty hasła ugrupowania Polska Jest Najważniejsza „Wszystko jest możliwe”.

– Skoro wszystko jest mo-

żliwe, to możliwe jest również, że PJN nie wejdzie do Sejmu, oraz to, że dla PJN Polska wcale nie jest najważniejsza – ocenia Tymochowicz.

Podobnie możemy bawić się z innymi hasłami, szukając w nich dziury w całym. Hasło SLD to „Jutro bez obaw”, hasło PSL „Człowiek jest najważniejszy”, hasło Ruchu Palikota „Nowoczesne państwo”, Polskiej Partii Pracy „Oni się kłócą. My wybieramy przyszłość.”

Tymochowicz podaje też

jego zdaniem bardzo dobre hasło wyborcze z kampanii SLD z 2007 roku, które brzmi: „Serce masz po lewej stronie.”

Lokalność może popłacić

Hasła Zbigniewa Konwińskiego z Platformy Obywatelskiej brzmią: „Liczy się ziemia słupska” oraz „Jedyny słupszczanin na liście”.

– To sprytne hasła, które mogą być chwytliwe, bo mają wywołać niechęć do tak zwanych spadochroniarzy, których jest sporo na listach

wyborczych – komentuje Tymochowicz. – Jednak są trochę skomplikowane, zmieniłbym na mówiące wprost hasło: „Nie jestem spadochroniarzem.”

Robert Kujawski, inny kandydat z listy PiS, nie ma własnego hasła wyborczego i identyfikuje się z głównym hasłem swojej partii („Polacy zasługują na więcej”). – Ze swojego hasła zrezygnowałem, żeby nie mieć wyborcom w głowach – informuje R. Kujawski.

Jednak na swoich plakatach zamieścił coś w rodzaju hasła-informacji: „Ostatni na liście PiS.” Takie wskazanie miejsca na liście może identyfikować danego kandydata, ponadto wpisuje się w studencką akcję „Stop jedynkom”, której celem jest niegłosowanie na kandydatów z pierwszych list wyborczych.

Hasło to jednak podstawa

Tymochowicz dodaje jednocześnie, że kandydat powinien mieć własne hasło a nie opierać się tylko na hasle partii. Hasła nie ma również Jarosław Milewczyk, kandydat Ruchu Palikota z Łęborka. – Wszystkie hasła, jakie słyszałem do tej pory od polityków wszelkiej maści, nie miały pokrycia – wyjaśnia. – W moim przypadku wystarczy przeglądarka google, by dowiedzieć się co zrobiłem przez ostatnie 10 lat jako nie polityk i co chciałbym zrobić jako polityk.

– To bardzo mądre podejście, ale mało skuteczne – ocenia Piotr Tymochowicz. – Skierowane bardziej do intelektualistów niż do szerokiego grona. Tymczasem promocja kandydatowi do sejmu jest bardzo potrzebna.

Jego zdaniem bez hasel mogą się obejść tylko osoby bardzo znane, mogące się poszczycić tzw. name brand, czyli marką nazwiska.

– Ich samo nazwisko już jest marką – mówi Tymochowicz. – Pozostali muszą mieć hasła, jeśli chcą zaistnieć, chyba że mają naprawdę bardzo nie-

zwykle nazwisko na przykład Tańczaczywilkami.

Internet kluczem do zwycięstwa

Według Tymochowicza obok hasel nadchodzące wybory parlamentarne będą pierwszymi, w których bardzo ważną rolę odegra kampania internetowa. Przez sieć globalną niewielkim kosztem można trafić do milionów ludzi, bez billboardów, drogich reklam i spotów wyborczych. Jednak wielu kandydatów wciąż nie traktuje tego medium poważnie. Na próżno szukać w sieci stron takich kandydatów jak: Elżbieta Kamińska, położna z Rowów kandydująca z listy Polskiej Partii Pracy, Doroty Gardias, słupszczanki z SLD, czy Jolanty Ćwik kandydatki PJN z Kołczygłowa i wielu, wielu innych. Zresztą nawet jeśli kandydat już jest w internecie, to najczęściej ma przestarzałe dane. Na przykład na stronie Jerzego Barzowskiego, kandydata PiS z Rzepnicy w gm. Bytów, ostatnie informacje zaktualizowano podczas ubiegłorocznej kampanii samorządowej.

– Brak obecności w internecie czy też nieaktualizowanie informacji to dramat i naprawdę poważny grzech kandydatów – uważa Piotr Tymochowicz. – Popołniają go członkowie wszystkich ugrupowań bez wyjątku. Jeśli ktoś chce zaistnieć w świadomości innych, to posiadanie własnego hasła i strony jest dziś koniecznością. ■

Piotr Tymochowicz urodził się 6 czerwca 1963 w Warszawie, doradca medialny, ekspert do spraw wizerunku, marketingu politycznego i wywierania wpływu. Autor i propagator metod teorii wywierania wpływu. Twórca sukcesu partii politycznych i wielu osób z pierwszych stron gazet, m.in. Andrzeja Leppera, był również doradcą Mariana Krzaklewskiego, Michała Kamińskiego czy Stanisława Tymieńskiego. Obecnie współpracuje z Ruchem Palikota.

Środa, 21 września, godz. 17, Centrum Słupska

Czym kierują się słupszczanie, wybierając swojego kandydata na posła?

Wyszliśmy na ulice miasta, aby zapytać słupszczan, czym kierują się podczas wyboru kandydata na posła lub senatora. Zwróciliśmy szczególną uwagę na hasła wyborcze polityków z naszego regionu. Okazuje się, że pieniądze, w tak dużych ilościach łodo-

wane na plakaty wyborcze, idą na marne. Tak przynajmniej uważają słupszczanie, dla których plakaty w większości nie miały znaczenia lub w ogóle nie znali hasel, układanych go-

dzinami przez speców od PR-u. – Hasła wyborcze i plakaty z uśmiechniętymi politykami nie

wpływają na mnie w żadnym stopniu podczas wyborów parlamentarnych – mówi pani Małgorzata (nazwisko do wiadomości redakcji). – Kieruję się programem wyborczym i dotychczasową działalnością polityczną. Od lat mam inne poglądy i głosuję na

konkretną, przyjazną dla mnie markę.

Podobnie uważa Jakub Dłużak, student ze Słupska. – Kieruję się jedynie programem wyborczym. W tym roku nie zwróciłem uwagi na żaden plakat czy hasło. – Na tych wszystkich dziadów nie

głosuję – Antoni Kurzawa, emeryt, na wybory nie idzie.

Z kolei dla pana Piotra, nauczyciela, ważne jest, jakim dany kandydat jest człowiekiem na co dzień, a nie tylko przed wyborami. Z naszej sondy wynika, że słupszczanie są negatywnie nastawieni do zbliżających się wy-

borów. Duża część uczestników nie zamierza pójść do urn, gdyż jest rozczarowana obecnymi rządami i atmosferą na arenie politycznej. Czy przełoży się to na frekwencję wyborczą w Słupsku? Przekonamy się 9 października.

PAWEŁ SIKORSKI

Dwóch podejrzanych, dwóch pokrzywdzonych. Kto jest kim?

ŚLEDZTWO Według policji, ucierpieli funkcjonariusze. Świadkowie twierdzą, że to nie była interwencja. Bo funkcjonariusz wmieszał się w tłum, by po prostu się bić.

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@mediaregionalne.pl

Sierpniowa interwencja policji na usteckiej promenadzie pozostawia wiele pytań. Magda, która widziała szarpaninę (piszemy o tym na str. 1), widziała także zatrzymanie Patryka i Michała. – Patryka rzucili na maskę, skuli go, krzychał z bólu. Do radiowozu podbiegła jego siostra. Policjant uderzył ją w twarz. Miała rozciętą wargę – opowiada Magda. – Michał stał spokojnie. Policjant go trzymał. Ale on chciał dowiedzieć się, o co chodzi. „Zamknij się, kurwa” krzyknął funkcjonariusz. Michał chciał zabrać z ławki swoje rzeczy. Zrobił krok, wtedy dostał pałką z całej siły w brzuch i w twarz. Na twarzy miał prekę. Patryka

wrzucili do radiowozu. Michała na ziemię. Skuli i zabrali.

Według słupskiej prokuratury rejonowej, pobity pięścią w twarz i tył głowy to st. sierż. Tomasz T., który doznał obrażenia prawego stawu skroniowo-szczękowego. On i mł. asp. Grzegorz Ch. zostali znieważeni na służbie obelżywymi wyzwiskami. Co ciekawe, obaj – Patryk i Michał – mają ten sam zarzut, czyli obaj dokładnie w to samo miejsce uderzyli Tomasza T. Zostali aresztowani na miesiąc. Na tymczasowe aresztowanie zażalił się tylko адвокат Patryka. Chłopak przyznał, że w czasie szarpaniny kogoś uderzył, ale nie miał pojęcia, że jest to policjant. Z kolei obrońca Michała, który nie przyznaje się do pobicia, uznał, że pisanie zażaleń,

gdy akta krążą między prokuraturą a sądami, to strata czasu. A chłopak musi wyjść z aresztu, żeby zdążyć na rozpoczęcie roku akademickiego. Intuicja nie zawiodła adwokata, bo – mimo że sąd nie uwzględnił zażaleń na aresztowanie Patryka – prokurator prowadzący sprawę postanowił sam uchylić podejrzanym areszt. W efekcie siedzieli dzień krócej od terminu określonego przez sąd. Wyszli we wtorek.

Robert Czerwiński, rzecznik słupskiej policji, ręczy za swoich kolegów: – Prawidłowo podjęli interwencję – twierdzi. – Najpierw mieli zgłoszenie od dyżurnego w innej sprawie w tej okolicy. Jednak T. natknął się na szarpaninę między ludźmi, wkroczył w środek bijatyki. Rozdzielił sprawców, od

jednego dostał pięścią w szczękę.

Dlaczego policjanci pozwolili uciec prowodyrom całego zajścia, a zajęli się swoją krzywdą? Jakże obrażenia miał Michał? Na to rzecznik nie ma odpowiedzi. – Policjanci byli umundurowani, podjechali radiowozem. Nie ma takiej możliwości, żeby nie byli rozpoznani – twierdzi Czerwiński.

Magda wie, jak wygląda policjant. – Ten był ubrany na czarno. Nie miał czapki. Napis na kamizelce miał wytarty. Zobaczyłam go dopiero w świetle. Nikt głośno nie ostrzegał, że to policja, a radiowóz podjechał później – twierdzi. Z jej relacji wynika także, że po zatrzymaniu kolegów grupa osób poszła na komisariat, dowiedzieć się za co i złożyć zeznania.

– Jeden policjant prychnął, reszta się śmiała. I tyle.

Tymczasem dochodzenie prowadzi... Komisariat Policji w Ustce. – Sprawy znieważenia policjantów w każdym przypadku prowadzą jednostki, na których terenie popełniono przestępstwo. Oczywiście nikogo nie przesłuchują ci policjanci, którzy brali udział w interwencji – mówi Dariusz Iwanowicz, słupski prokurator rejonowy. – Jeśli pobicie zatrzymanego miało miejsce, niech złoży on zażalenie na przekroczenie uprawnień przez funkcjonariuszy.

Pytamy, czy obrażeń nie było widać na przesłuchaniu przed aresztowaniem. – Jeżeli podejrzany ma jakieś zadrapania, to nie znaczy, że od razu z urzędu musimy działać

– twierdzi szef prokuratury. – Czasami policja przy interwencji używa siły.

Michał nie miał tylko zadrapań, ale obrażenia, które od razu zauważył lekarz w areszcie, ale nie złożył zażalenia na policjantów. Nie wie, czy to zrobi. – Tak samo jak oni mnie muszą udowodnić, że kogoś pobili, tak ja im – mówi. – A tak naprawdę potrafiłbym rozpoznać tylko jednego.

Michałowi zawsze się wydawało, że takie rzeczy jak ustalenie, kto brał udział w interwencji, kto był w patrolu, kto miał służbę w komisariacie, ustala się w czasie śledztwa. Ale cela w areszcie to nie hotel przed telewizorem z amerykańskim filmem. I teraz Michał już w takie scenariusze nie wierzy. ■

Zapraszamy do Autoryzowanych Punktów Sprzedaży w **SŁUPSKU**

KAUFLAND / ul. H.Kołatąja 25 **ul. S. Starzyńskiego 11**
tel. 59 720 51 41 tel. 59 842 98 13

CH JANTAR / ul. Szczecińska 58
tel. 59 841 00 77

NOWOŚĆ! Internet LTE

Daj się porwać zawrotnej prędkości! Najszybszy mobilny Internet już w Polsce!

Internet LTE do 100 Mb/s już od 30 zł!

www.cyfrowypolsat.pl

Wszystko się przyda po śmierci

POGRZEB Nowoczesność zmienia nasze życie nie tylko w domu i pracy, ale także na cmentarzu. Przygotowując do ostatniej drogi naszych zmarłych, coraz częściej pamiętamy o ich gustach, a nawet o łączności z trumną.



Rys. Wojciech Stefaniec

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Przed kilku dniami w Słupsku odbył się pogrzeb, podczas którego żałobnicy żegnali zmarłego ubranego w trumnę w nowy dres i obuwie sportowe marki Nike.

– To chyba przesada – komentowali między sobą ci bardziej konserwatywni krewni zmarłego mężczyzny, którzy uważali, że rodzina na ostatnią drogę powinna mu sprawić nowy garnitur.

– Całe życie chodził w dresach, to nic dziwnego, że i w trumnie chciał być tak ubrany – bronili takiego wyboru lepiej zorientowani.

Choć ciągle jeszcze po śmierci mężczyźni zazwyczaj są ubierani w ciemne garnitury i czarne, nowe buty, a kobiety w stonowane garsonki, to jednak zdarzają się wyjątki od tej zasady. Pracownicy zakładów pogrzebowych nieoficjalnie opowiadają o młodych dziewczynach, które chowano w białych sukniach ślubnych albo bardzo kolorowych ubranach zmarłych dzieci.

Rozluźnienie obyczajów

– W Krakowie byłam na pogrzebie punka, który także po śmierci miał na głowie kolorowy czub i leżał w trumnie ubrany w skóry z ozdobnymi łańcuchami – opowiada młoda słupszczanka.

– To efekt rozluźnienia obyczajowego i nowych mód, które

napływają do nas z Zachodu, gdzie już od dawna na różne sposoby podkreśla się swój indywidualizm, także po śmierci. Myślę, że jego przejawów będzie u nas coraz więcej, bo do głosu dochodzą pokolenia, które są w pełni wychowane w duchu demokratycznej swobody. One są skore do różnych eksperymentów obyczajowych i mniej konserwatywne od starszych pokoleń – ocenia Sebastian Zdończyk, psycholog zachowań ludzkich ze Słupska.

Śmierć bliskiej osoby jest jednym z najbardziej dramatycznych doświadczeń w życiu każdego z nas. Swoiste antidotum na ujawniający się wówczas ból i cierpienie stanowi dla wielu z nas moment pogrzebu, czyli chwila ostatniego pożegnania ze zmarłym. Aby łatwiej przeżyć ten czas, często wyposażamy trumnę nieżyjącego w przedmioty, które towarzyszyły mu przez całe życie. Od dawna do trumien wkłada się różańce i święte obrazki. Gdy zmarły był bardzo religijny, różańce najczęściej zakłada się zmarłemu na rękę. Częściej do wewnętrznej kieszeni ubrania. Ponadto do trumien są wkładane bardzo praktyczne przedmioty: okulary, sztuczne szczęki, laski, kule, protezy i pieniądze, ale także zdjęcia rodzinne, krzyżówki z długopisami, które mają zapewnić zmarłemu rozrywkę, a nawet papierosy, ulubione cukierki czy małe butelki z wódką lub winem, które nie-

kiedy być może były powodem zgonu czekającego na pochówek człowieka. Z kolei dzieciom wkłada się do trumny najczęściej zabawki albo ich ulubione maskotki.

– Pewna matka umieściła w trumnie swojej córki zabawkę przypominającą ukochanego pieska jej dziecka, aby miało się z kim bawić w Niebie i nie czuło się tam samotne – mówi właściciel jednego z zakładów pogrzebowych w Słupsku. Według niego te rozmaite podarki do trumien wkładają ludzie z różnych grup społecznych. Zwykle są one wyrazem emocjonalnego stosunku do zmarłego.

Od pewnego czasu zdarzają się też przypadki, że do trumien wkłada się również sprawne telefony komórkowe z w pełni naładowanymi bateriami, aby zachowały sprawność przez kilka dni po pogrzebie.

– Niektórzy robią to dla żartu. Inni nie wiedzą, co zrobić z komórką, a jeszcze inni ze strachu, że zmarły może się w trumnie obudzić. Moim zdaniem to rezultat oglądanych w telewizji horrorów lub filmów kryminalnych, gdzie takie wątki się pojawiają – ocenia pracownik jednego z zakładów pogrzebowych w regionie słupskim.

Strach przed obudzeniem się w trumnie

Jednak strach przed przebudzeniem się w trumnie ma o

wiele dłuższą historię. Na przykład w XIX wieku w Anglii produkowano specjalne trumny z dzwoneczkami wystającymi ponad grobem, które można było uruchomić, pociągając sznurek wewnątrz trumny. Z kolei w latach 70. ubiegłego wieku w USA opublikowano „Dysertację o niepewności oznak śmierci i pomysłce przedwczesnych pochówków”. Był to zbiorowy raport anatomopatologów i lekarzy sądowych, który poruszał problemy złych diagnoz lekarskich wobec żyjących uznanych za zmarłych. Jak się okazało, szczególnie po wojnie w Wietnamie, wyszło w USA na jaw, że rannych i nieprzytomnych żołnierzy pochopnie uznawano za zmarłych. Po otwarciu wieka ich trumien odkrywano ciała w silnie wykręconych pozycjach. Miało to świadczyć o desperackich próbach wydostania się z metalowej trumny. Po nagłośnieniu tych przypadków w ludziach narodził się strach przed obudzeniem w grobie. Dlatego do dziś w Stanach sprzedaje się luksusowe trumny, w których pod głową znajduje się schowek z zapasem żywności i wody, ale najważniejszy w tym zestawie jest radiotelefon, przez który można wezwać pomoc.

Jednak nie zawsze można włożyć do trumny, co się chce. Tylko bardzo drobne przedmioty mogą znajdować się przy zwłokach, które mają trafić do

krematorium. Obostrzenia tego rodzaju wprowadzono po awarii kilku pieców do spiekania zwłok.

Istnieje też bezwzględny zakaz kremowania ciała, obok którego znajduje się szkło z płynem. Stopione szkło może bowiem doprowadzić do zanieczyszczenia szlamu i uszkodzenia drogiego pieca. Tak samo nie wolno kremować ludzi z rozrusznikiem serca, gdyż w podgrzanym urządzeniu wytwarza się ciśnienie i pojemnik może eksplodować.

Pogrzeb po nowemu

Episkopat Polski chce, aby od października kremacja ciał zmarłych odbywała się dopiero po ceremonii pogrzebowej. Kurie diecezjalne w Koszalinie i Pelplinie jeszcze nie wydały swoich wytycznych w tej sprawie.

Komunikat Episkopatu jest jasny. Biskupi uważają, że obrzędy pogrzebowe z udziałem rodziny i wspólnoty parafialnej powinny być odprawiane przed kremacją zwłok. Według ich zaleceń, urnę należy złożyć w grobie lub w specjalnym kolumbarium, czemu towarzyszyć powinna jedynie najbliższa rodzina.

Tyle mówią zalecenia Episkopatu. Jednak zwykle w każdej diecezji towarzyszą im zalecenia miejscowego biskupa.

– Z powodu choroby księdza biskupa Edwarda Dajczaka, u nas takie wytyczne dla proboszczów jeszcze nie są gotowe.

Proszę zadzwonić za tydzień – powiedział nam ks. Dariusz Jaślarz, rzecznik prasowy Kurii Biskupiej w Koszalinie.

– Dla nas ta kwestia nie jest paląca, bo na terenie naszej diecezji pogrzeby, podczas których dokonuje się pochówków spopielenych zwłok, odbywają się rzadko. To jest specyfika dużych miast. Jednak wkrótce też przygotujemy praktyczne wytyczne dotyczące ceremonii pogrzebowych dla proboszczów – mówi ks. Ireneusz Smagliński, rzecznik prasowy Kurii Pelplińskiej.

W Słupsku ceremonie pogrzebowe, podczas których składa się spopielenie ciała w urnach do grobów lub niszy w kolumbariach, nie są aż tak rzadkie. Tego rodzaju grobów na starym cmentarzu przy ul. Kaszubskiej jest już kilkadziesiąt. Pewnie byłoby ich jeszcze więcej, gdyby nie to, że dotychczas zmarłych, którzy w swojej ostatniej woli życzyli sobie spopielenia ich ciała, wożono do Trójmiasta lub Poznania. Wkrótce to się jednak zmieni, bo na nowym cmentarzu komunalnym trwa już budowa Domu Przedpogrzebowego, w skład którego wejdzie także pomieszczenie, gdzie będzie można dokonać spopielenia zwłok. Prawdopodobnie znacznie funkcjonować w przyszłym roku. ■

Ustka z nowym zabytkiem

DZIEDZICTWO Gdańsk dba o swojego portowego żurawia, Ustka zadbała o swój portowy żurawik. Ciekawy obiekt na zachodnim nabrzeżu zostanie wkrótce wpisany do rejestru zabytków – jako jedenasta zabytkowa budowla w Ustce.

Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

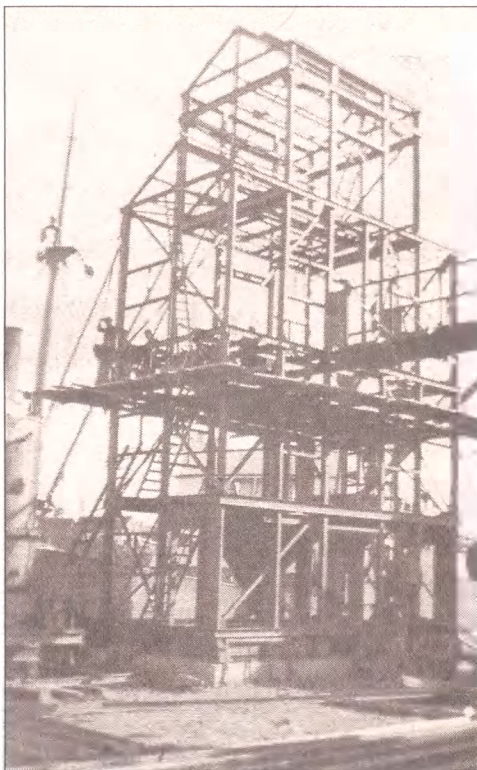
Ustecki żuraw przypomina kształtami gdański, ale jest młodszy i mniejszy. Powstał w okresie międzywojennym. Architektura nawiązuje do tak zwanego pruskiego muru, szkielet nie jest jednak zbudowany z belek drewnianych, lecz ze stalowych.

Ustecki żuraw, tak samo jak gdański, służył do załadunku i rozładunku statków podpływających pod największy ustecki spichlerz, należący przed wojną do Consumverein – kooperatywy słupskich rolników i posiadaczy ziemskich, zajmującej się m.in. organizacją wspólnej sprzedaży zboża w zachodnioeuropejskich portach, zakupami nawozów sztucznych, węgla, narzędzi. Dzięki tym wspólnym zakupom zrzeszeni rolnicy uzyskiwali u sprzedawców korzystne rabaty.

W wieży znajdowały się ta-



Żurawik należy do miasta, służby miejskie ostatnio poprawiły jego wygląd, m.in. zlecając malowanie stalowych elementów konstrukcyjnych.



Fot. archiwum mmb

śmociagi, poprzez które odbywał się transport towarów między ładownią statku a spichlerzem. Ma ona cztery kondygnacje, z czego najniższa usytuowana jest pod poziomem lustra wody w kanale portowym.

– To jedna z najbardziej charakterystycznych budowli portowych w Ustce. Można powiedzieć, że zarazem jeden z coraz mniej licznych świadków historii usteckiego portu – mówi Krystyna Mazurkiewicz-Palacz pełniąc obowiązki szefa słupskiej delegatury biura wojewódzkiego konserwatora zabytków, uzasadniając wniosek o wpis tego obiektu do rejestru zabytków. Z ustaleń konserwatorów wynika, że ustecki żurawik w tym kształcie został zbudowany około 1936 roku. – Na tynku znaleźliśmy wyryty podpis „K. Voll” i datę roczną „1936”. To pewnie pamiątka po budowniczym obiektem – mówi pani konserwator.

Żurawik będzie trzecim za-

bytkiem w usteckim porcie i zarazem zaledwie jedenastym w całej Ustce. Status taki w porcie mają obecnie tylko dwa obiekty po wschodniej stronie Słupi: latarnia morska przy wschodnim moło oraz spichlerz z czerwonej cegły, w którym dziś mieści się stylowa „Tawerna Portowa”. Przed wojną w budowlach znajdowały się magazyny zbożowe usteckiej firmy żeglugowej Geiss.

Pozostałe usteckie zabytki: historyczny układ urbanistyczny między ulicami Marynarki Polskiej a Czerwonych Kosynierów, neogotycki kościół Najświętszego Zbawiciela, zrekonstruowane budynki szachulcowe przy ul. Marynarki Polskiej 10 (dawny klub „Ruchu”) i Czerwonych Kosynierów 21 (dom kapitana Haase), wille przy ul. Chopina 8, Żeromskiego 1 (Willa „Red”), Kopernika 5 i Chopina 4 oraz budynek po dawnej szkole, w którym dziś mieści się ustecki ratusz. ■

Głosuj na listonosza. Ty też możesz wygrać nagrodę

Od dwóch tygodni czytelnicy głosują na swoich ulubionych dostarczycieli przesyłek. Plebiscyt Twój Listonosz wygra roznosiciel, który otrzyma największą liczbę głosów czytelników i internautów. Warto głosować, bo przygotowaliśmy wiele ekskluzywnych nagród nie tylko dla zwycięzców. Mamy niespodziankę też dla osób głosujących. Jedną z nich otrzyma w nagrodę kurs nauki jazdy na kategorię B w szkole jazdy KSN Dariusza Wysockiego mieszczącej się przy ul. Wojska Polskiego 46-47 w Słupsku. Listonosz, który zajmie pierwsze miejsce, otrzyma pamiątkowy dyplom oraz skuter Benzer Ma-

stic. „Listonosz na obcasach”, czyli najpopularniejsza kobieta w tym zawodzie, otrzyma również pamiątkowy dyplom oraz ekskluzywną nagrodę – 2-osobowy weekend w SPA w Akces Medical SPA w Dźwirzynie. Wyróżnienia trafią też do kandydatów, którzy otrzymają największą liczbę głosów w obrębie danego tygodnika. Nagrodą dla wyróżnionych jest aparat cyfrowy Canon POWERSHOT A800 ufundowany przez sklep MadMax. Prawidłowo oddanym głosem w plebiscycie jest SMS wysłany w terminie do 10 października 2011 r., do północy oraz głos złożony na oryginalnym, wyciętym z gazety ku-

Jak głosować

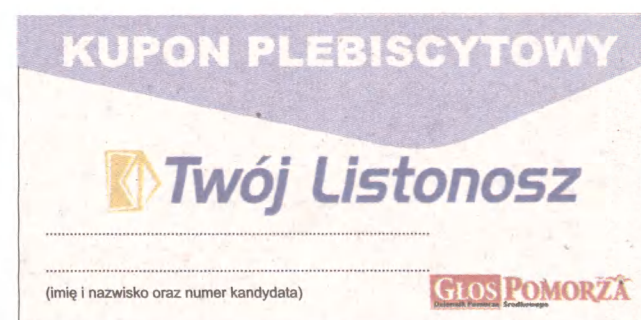
Aby oddać głos za pośrednictwem SMS-a, należy przesłać na nr 71466 SMS o treści: GP.LIST.xx (gdzie xx to numer kandydata z

listy) np. GP.LIST.123. Wiadomość ta nie może zawierać polskich znaków. Koszt SMS-a 1,23 zł z VAT. Z jednego telefonu można wysłać kilka SMS-ów.

ponie przesłanym lub dostarczonemu do naszej redakcji: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk w terminie do 6 października 2011 r., do godziny 18 – z dopiskiem „Twój Listonosz 2011”. Kupony i SMS-y dostarczone po upływie terminu nie będą brane pod uwagę. W celu ułatwienia oddawania głosów poszczególnym

kandydatom został przypisany prefiks oraz numer porządkowy. Listę kandydatów można zobaczyć na stronie internetowej serwisu GP24.pl. Tu również można śledzić wyniki głosowania na żywo. Wyniki plebiscytu zostaną opublikowane w „Głosie Pomorza” 14 października.

MARCIN MARKOWSKI



NAJNOWSZA OFERTA!

- tylko do końca 2012 r.

MIESZKANIA Z KREDYTEM

RODZINA NA SWOIM!!!



* Oferta ważna od 1.09.2011 – mieszkania spełniają warunki znolizowanej ustawy o finansowym wsparciu rodzin.

www.matbet.com.pl

tel. 519 326 296, 603 946 460

Twój partner
MAT-BET



Brakuje miejsca dla dzieci

PROBLEM Mieszkańcy słupskiej ulicy Raszyńskiej chcieliby, aby miasto zagospodarowało teren znajdujący się między blokami 3 i 4. Ich zdaniem mógłby tam powstać duży plac zabaw z boiskiem, a nawet parking.

Marcin Markowski

marcin.markowski@mediaregionalne.pl

Podczas naszej ostatniej wizyty na ulicy Raszyńskiej większość mieszkańców skarżyła się na to, że na ich ulicy jest zbyt mało rozrywek dla dzieci i młodzieży.

Lokatorzy twierdzą, że w tym celu można by zagospodarować pusty teren znajdujący się pomiędzy blokami 3 i 4.

– Przy ulicy Raszyńskiej otwarto kilka miesięcy temu nową świetlicę środowiskową Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Wiadomo jednak, że wolny czas mogą tam spędzać tylko dzieci mające trudną sytuację rodzinną. Na tej ulicy wciąż jednak mieszka mnóstwo dzieciaków, które dalej nie mają żadnej rozrywki – mówi pani Anita (nazwisko do wiadomości redakcji), mieszkanka. – Miasto powinno stworzyć jakieś miejsce zabaw dla dzieci. Świetnie nadaje się do tego niezagospodarowany teren znajdujący się pomiędzy blokami. W części wylany jest asfalt, przy którym stoi jeden kosz. Plac sprawdziłby się na przykład jako boisko.

Najmłodsi lokatorzy ulicy oraz ich rodzice chcieliby jednak, aby w pierwszej kolejności na pustym placu powstał duży plac zabaw.

– Plac jest na tyle duży, że można by stworzyć sporą piaskownicę i postawić kilka huśtawek. Nie potrzebujemy cudów dla naszych dzieci. Nie wnioskujemy o uduziwnione karuzele czy małpie gaje, których zakup wiąże się z ogromnymi sumami – dodaje czytelniczka. – Teraz jedyną rozrywką dla maluchów jest zabawa w skakanie po śmiet-



Mieszkańcy ul. Raszyńskiej twierdzą, że na placu powinno być porządne boisko i duży plac zabaw

Fot. Łukasz Capar

niku. Trudno się dziwić maluchom, że wybierają taką zabawę, co innego mogą tutaj robić?

Zdaniem mieszkańców na placu znalazłoby się też

miejsce, które nadawałoby się na niewielki parking.

– Podobnie jak na wielu innych ulicach w mieście, także i u nas jest spory problem z parkingami. Nie mamy gdzie

stawiać swoich aut. Oczywiście jestem za tym, żeby powstał teren z zabawkami dla dzieci, ale część placu można by wykorzystać pod parking. Nie musi być on duży. Wy-

starczy około dziesięciu miejsc – twierdzi Marek Bończyk, mieszkanka.

Zapytaliśmy więc słupskich urzędników, czy mają plany związane z zagospodarowaniem terenu mieszczącego się pomiędzy blokami przy ulicy Raszyńskiej.

– Mieszkańcy bloków przy ulicy Raszyńskiej powinni zwrócić się z wnioskiem do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami słupskiego ratusza o użyczenie lub dzierżawę tego terenu. W piśmie muszą określić, jaka powierzchnia jest potrzebna i na co plac ma być przeznaczony. Wniosek ten zostanie rozpatrzony – mówi Mariusz Smoliński, rzecznik prezydenta miasta. – Jeśli nie ma tam wspólnoty mieszkaniowej, lokatorzy muszą wyznaczyć reprezentantów, którzy zobowiążą się do płacenia podatku od nieruchomości. ■

Piesi przechodzą, gdzie chcą, kierowcy muszą uważać

PROBLEM Kierowcy przejeżdżający przez ulicę Wojska Polskiego w Słupsku skarżą się na samowolę przechodniów. Ich zdaniem piesi przechodzą na całej długości jezdni często tuż przed nadjeżdżającymi autami.

Z naszą redakcją skontaktował się pan Witold, który każdego dnia przejeżdża do pracy ulicą Wojsk Polskiego w Słupsku.

Mężczyzna twierdzi, że może tam dojść do wypadku z powodu nierozważnych przechodniów, którzy przecinają jezdnię na całej długości ulicy.

– Na ulicy Wojska Polskiego trwa rewitalizacja. Rozumiem, że w związku z tym przechodnie mają utrudnione przejście na drugą stronę, ale powinni zachować ostrożność – mówi pan Witold. – Niedawno tuż przed moim samochodem przebiegł młody chłopak. Dobrze, że udało mi

się w porę zatrzymać i nikt za mną nie jechał.

Zdaniem naszego czytelnika przechodnie powinni starać się przecinać jezdnię jak najbliżej pasów.

– Jeżdżę tutaj ostrożnie, ale z przyzwyczajenia staję się bardziej uważny przy pasach. Piesi nie mogą przechodzić, gdzie chcą i jak chcą – dodaje mężczyzna.

Przechodnie tłumaczą, że nie mają wyboru, bo chodniki są rozkopane w wielu miejscach właśnie na wysokości pasów.

– Nie da się przechodzić na przejściu dla pieszych, bo nie ma tam chodnika. Taka sytuacja jest chociażby na odcinku



Piesi nie mają możliwości przejścia na pasach. Kierowcy przejeżdżający przez ulicę Wojska Polskiego muszą być bardziej uważni.

Fot. Kamili Nagórak

od alei Sienkiewicza do ulicy Mickiewicza. – mówi Dorota Nowak, mieszkanka. – Wiedocność pieszych utrudniają też samochody stojące na parkingach ciągnących się wzdłuż ulicy. To kierowcy muszą uważać na przechodniów.

Takiego samego zdania jest Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku.

– Na czas remontu wprowadziliśmy ograniczenie prędkości do 20 kilometrów na godzinę, żeby zwiększyć bezpieczeństwo na ulicy – mówi Marcin Grzybiński z ZIM. – Kierowcy muszą uważać na pieszych, bo nie mają oni możliwości przejścia

Widzisz – pisz

Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresami: daniel.klusek@mediaregionalne.pl lub marcin.markowski@mediaregionalne.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do wykonywania i przysyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać telefonicznie pod numerami: 59 848 81 21, 59 848 81 53.

po pasach. W niektórych miejscach już usunęliśmy znaki informujące o dotychczasowych przejściach dla pieszych.

MARCIN MARKOWSKI

Mecenas Ryszard Skowroński radzi Mieszkanie tylko dla wnuczki

W redakcji „Głosu Pomorza” przyjmuje mecenas Ryszard Skowroński. Doradza czytelnikom w ich problemach prawnych.

Nasi czytelnicy mają wspólne mieszkanie własnościowe. Planują przekazać je swojej wnuczce w darowiźnie.

Sobie jednak chcą zapewnić dożywotnią służebność osobistą całego mieszkania. Postanowili też z wnuczką, że do śmierci dziadków nie będzie ona z nimi mieszkała. Właściciele lokalu chcą jednak uniknąć rozstrzygnięcia, jakie po ich śmierci ich dzieci mogłyby mieć do nowej właścicielki mieszkania. Chodzi o możliwe pretensje co do zachowku. Zapytali więc, co mogą zrobić, aby w przyszłości ich wnuczka nie musiała spłacać dzieci



darczyńców.

– Spisując akt notarialny dotyczący warunków przekazania mieszkania wnuczce, właściciele lokalu powinni zaznaczyć, że przedmiot darowizny nie wejdzie do masy spadkowej

Zapisy na spotkanie

Mecenas Ryszard Skowroński przyjmuje naszych czytelników w **środę** na bezpłatne konsultacje prawne. Na spotkanie należy się umówić w **poniedziałek** o godz. 12 telefonicznie pod redakcyjnym numerem 59 848 81 00. Prosimy, aby dzwoniły tylko osoby w trudnej sytuacji życiowej, których nie stać na opłacenie porad prawnika.

– radzi mecenas Ryszard Skowroński. – Jeśli taki zapis znajdzie się w dokumencie, dzieci obecnych właścicieli mieszkania nie będą się mogły ubiegać o zachówek.

DANIEL KLUSEK

Zgłoszone – załatwione

Działka ma już podłączony prąd

W ubiegłym miesiącu Stanisław Kordoński poinformował nas, że od wielu miesięcy Energia nie podłącza obiecanego prądu do jego działki mieszczącej się przy ulicy Jeziornej w Smołdzinie.

– Podpisałem umowę z Energa, ale nie mogę korzystać z prądu, bo przyłączyć zostało wykonane około 70 metrów od granicy mojej działki – mówił Stanisław Kordoński ze Smołdzina. – Wszyscy sąsiedzi mogą podłączyć światło w swoich altankach, tylko ja nie mogę korzystać z prądu. Zbiegaliśmy o podłączenie energii od dawna. Kiedy wreszcie okazało się to możliwe byłem bardzo zadowolony. Niestety, moja działka akurat została pominięta. Nasz czytelnik twierdził, że pra-

cownicy zakładu energetycznego tuż po zakończeniu robót poinformowali go, że będzie musiał podłączyć się do sieci elektroenergetycznej na własny koszt.

– To wydało mi się całkowicie absurdalnym rozwiązaniem. Nie mam możliwości ani środków finansowych na to, by opłacić taką inwestycję. Innym wyjściem według pracowników zakładu energetycznego było przekopanie się do działki sąsiadów, ale to też jest przecież niemożliwe, bo nie posiadają do tego ani planów ani upoważnienia – twierdził czytelnik.

Nasz czytelnik wielokrotnie kontaktował się w tej sprawie z Energa. Zapewniono go, że już niebawem prąd do jego działki zo-

stanie podłączony.

O skomentowanie sprawy poprosiliśmy Małgorzatę Robińską, rzecznika prasowego Energi w Słupsku. Rzecznik poinformowała nas, że termin zakończenia realizacji umowy przyłączeniowej ustalono na przełom sierpnia i września bieżącego roku, bo wybudowanie przyłącza energetycznego wymaga wykonania projektu budowlanego. Kilka dni temu skontaktował się z nami Stanisław Kordoński.

– Interwencja dziennikarza pomogła. Energia została podłączona do mojej działki. Bardzo się cieszę, że wreszcie będę mógł włączyć światło w swojej altance – mówi zadowolony z interwencji czytelnik.

MARCIN MARKOWSKI

Klif w Poddąbiu milczy jak grób. W mogile nikogo nie pochowano.

HISTORIA Po badaniach mogiła nad brzegiem morza na wschód od Ustki stała się jeszcze bardziej tajemnicza. Nikogo w niej nie było. W regionie jest więcej takich samotnych grobów, których zawartości nikt nigdy nie zbadał.

Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Tajemnicza mogiła usytuowana jest prawie na krawędzi klifu, pod malowniczym dębem. Została otwarta, bo coraz bliższy jest moment, że w końcu klif zostanie podmyty i grób ulegnie zniszczeniu. Szczątki ludzkie miały zostać przeniesione na cmentarz wojсковy pod Szczecinem. Była już zgoda na ekshumację. Ale gdy mogiła została rozkopana, okazało się, że nie ma w niej nikogo.

Mogiła i propaganda

Wcześniej przez dziesięciolecie była otoczona szczególną troską. Uważano, że upamiętnia nieznanego żołnierza armii radzieckiej, który zginął w czasie II wojny światowej. Z ustnych przekazów obecnych mieszkańców pobliskiego Wytowna wynika, że grób regularnie sprząтали uczniowie miejscowej szkoły. Prawdopodobnie troszczyli się też o niego żołnierze pobliskiego punktu obserwacyjnego WOP. Mogiła pełniła funkcję propagandową. Być może to oni przed laty obłożyli ją białymi cegłami, których około dwadzieścia wydobyli teraz eksplorery. Kiedyś zapewne znajdowały się na powierzchni. Potem wiatr nawiał piasku, przysypał je liśćmi i sprawił, że przestały być widoczne. Ale pamięć o grobie trwała. Jakiś czas później domniemane miejsce pochówku zostało otoczone drewnianym płotkiem, do którego przybito nowy drewniany krzyż.

Wersja mówiąca o pochówku żołnierza radzieckiego na klifie jest o tyle prawdopodobna, że faktycznie żołnierze radzieccy od końca marca aż do początku maja 1945 roku obsadzali brzeg Bałtyku. Dowództwo sowieckie obawiało



Być może nigdy się już nie dowiemy, czy grób w Poddąbiu faktycznie upamiętnia czyjąś śmierć w tym miejscu, czy jest tylko propagandową mogiłą z czasów radzieckiej dominacji w Polsce.

Fot. Marcin Barnowski

się desantu Niemców, Wehrmacht wciąż jeszcze utrzymywał znaczne siły w Kurlandii, w Prusach Wschodnich i na Helu.

Czerwonoarmiści mieszkali m.in. w Poddąbiu, w ziemiankach nad samym morzem. Możliwe, że któryś zmarł wskutek choroby albo ran i został pochowany przez towarzyszy na wzniesieniu pod malowniczym dębem. Tylko – jeśli tak – to gdzie podziało się jego ciało?

Mity i fakty

Po upadku ZSRR pojawiła się inna wersja – o niemieckich lotnikach. Friedrich Walter pochodzący z Peplina, który po wojnie interesował się grobami lotników twierdził, że pod koniec marca lub w kwietniu Ro-

sjanie zestrzelili nad Poddąbiem niemiecki samolot. I z tym zdarzeniem łączył leśną mogiłę. Mówił, że ciała dwóch niemieckich lotników po jakimś czasie fale wyrzuciły na brzeg. Rosjanie kazali je pogrzebać miejscowym Niemkom. Polacy przybyli wkrótce potem na te tereny myśleli, że to grób radzieckiego żołnierza.

To była także uprawdopodobniona teoria. Pod koniec marca 1945 roku jeden z samolotów 196. Grupy Lotnictwa Pokładowego bazującej wówczas w Bug na Rugii, wykonując lot rozpoznawczy nad Bałtykiem wykrył w Ustce radzieckie okręty podwodne. 28 marca wysłano wysłano więc na Ustkę maszyny Arado 196 z

bombami. Wystartowały z Rugii o godzinie 22. Leciwały w dwóch falach, po cztery samoloty, na resztkach paliwa. Rosjanie z Ustki otworzyli do nich ogień. Możliwe, że wtedy jakiś samolot faktycznie spadł pod Poddąbiem.

Syndrom pustych grobów

Przed dziesięciu laty z brakiem pochówku w domniemanym grobie wojennym zetknął się też Zbigniew Talewski z fundacji „Naji Goche”, który poszukiwał szczątków polskich uciekinierów rozstrzelanych przez Niemców pod Borowym Młynem w powiecie bytowskim. Podobnie jednak jak w tamtym przypadku, także fiasko poszukiwań na klifie nie

oznacza, że na pewno nikogo tam nie pochowano. Ciało lub ciała mogą leżeć nie bezpośrednio pod płotkiem i krzyżem, lecz gdzieś z boku, albo już wcześniej zostały ekshumowane.

Jednak Maciej Milak, szef firmy eksplorerskiej, która przeszukiwała tajemniczy grób koło Ustki, wątpi w to. – Koledzy przesondowali przyległości pikami, badając gęstość gruntu. Nie wykryli mogiły – wyjaśnił.

Nikt nie bada

Tymczasem samotnych mogił kojarzonych z ostatnią wojną jest w naszym regionie więcej. Jedną np. znajduje się w lesie na usteckim Uroczysku, inna nad brzegiem

Słupi koło stacji kolejowej PKP Mokrzyca. Nic o nich nie wiadomo – tak jak o tej w Poddąbiu.

W Lęborku w centrum miasta do dziś przetrwał grób kaprała Henryka Kellera, który miał tu zginąć jako zwiadowca polskiej brygady pancерnej. Czy Keller leży w nim faktycznie? Nikt tego jeszcze nie sprawdził.

– Ale na pewno został tu pochowany. W latach 60. pewien milicjant przesłuchiwał na tę okoliczność kamieniarza, który wykonał pomnik. Podobno na początku grób był tak płytki, że wystawały z niego buty i ktoś je ukradł. Potem Kellera zakopano głębiej, ale w tym samym miejscu. W latach 60. XX w. chciała go stąd ekshumować jego siostra, ale ostatecznie odstąpiła od tego zamiaru i od wojny nikt tego grobu nie przekopywał – mówi Andrzej Barański z Lęborskiego Bractwa Historycznego.

Badań domniemanych żołnierskich grobów nikt nie prowadzi, rozkopywane są jedynie w sytuacjach, gdy grozi im likwidacja. I tak pod koniec lat 90. zbadano grunt pod pomnikiem żołnierzy radzieckich w Smołdzinie. Stało się tak tylko z tego powodu, że grupa mieszkańców gminy złożyła formalny wniosek o usunięcie obelisku z czerwoną gwiazdą z centrum miejscowości. Wtedy okazało się jednak, że pomnik to zarazem mogiła. Ponad metr pod fundamentem natrafiono na szkielety 12 radzieckich żołnierzy, pochowanych tu w 1945 roku. Rosyjski napis na obelisku: „Tu znajdują się prochy 12 żołnierzy Armii Czerwonej./ Z dala od Matki Rosji, padliście tu za częścią miłej ojczyzny./ Ojczyzna nigdy nie zapomni waszych imion” tym razem okazał się prawdziwy. ■

Głos Pomorza pisał

26 września 1961

Stocznia wysłała łodzie do Bułgarii

Łodzie ratunkowe z usteckiej stoczni wyruszają w daleką drogę – w swój pierwszy „suchy rejs” po szynach kolejowych do Bułgarii. Ostatniego przeglądu łodzi przed wysłką dokonał szef produkcji Tadeusz Bujdasz i inżynier Jan Zaliński.

Dwie Teresy tonęły w Miastku

Niemal tragicznie zakończyła się ostatnia słoneczna niedziela dla dwóch 16-letnich mieszkanki Miastka, Teresy Iwońskiej i Teresy Kulejszo. Pływały po miejscowym jeziorze w gumowym pontonie. W pewnej chwili ponton wyrócił się, dziewczęta zaczęły tonąć. Na szczęście obecny na plaży Henryk Gałajda, nie wahając się, skoczył do jeziora na

ratunek. Szczęśliwie udało mu się przyholować obie Teresy do brzegu. O ile czyn Henryka Gałajdy zasługuje na uznanie, to napiętnować trzeba miasteczką Ligę Przyjaciół Żołnierza, opiekuna jeziora, za brak należytego nadzoru nad kąpieliskiem.

27 września 1961

Przeleć się szybowcem

Ostatniej niedzieli na ship-

skim lądowisku przy ul. Grotgera było rojno. Zorganizowana tu wystawa sprzętu lotniczego ścigała sporo słupszczyzan. Wielu z nich miało ochotę na przejażdżkę szybowcem. Niestety, z przyczyn technicznych wiele lotów nie odbyło się. Wobec tego kierownictwo aeroklubu zawiadomiło nas, że zaległe loty odbędą się w dniu dzisiejszym o godz. 16. A zatem zapraszamy na lotnisko.

Ograniczenia w sprzedaży

Lubimy z dumą podkreślać, że Słupsk wyróżnia się w naszym województwie ciekawą architekturą. O wiele mniej mówi się o tym, że do typowego krajobrazu należy widok jakiegoś śpiącego na ławce czy zaczepiającego przechodniów. W tym względzie również wiemy prym. Nad tymi sprawami zastanawiała się Komisja Porządku Publicznego Prezydium MRN. Wnioski:

popyt na napoje alkoholowe największy jest w soboty, w dniu tym sprzedaż ich będzie prowadzić wyłącznie sklep delikatesowy MHD i supermarket PSS. Postanowiono też ukrócić pijaństwo w Barze Ekspres, naprzeciwko dworca PKP, wprowadzając zasadę, że konsument będzie mógł zamówić tylko jeden kieliszek wódki jako dodatek do dania podstawowego.

(WYBR. MMB)



Celnicy zapraszają dziś na swoje święto

GŁOS NASZ
Dziennik Pomorza
PATRONAT

IMPREZY Nowoczesna służba celna to nie tylko zbieranie opłat z ceł, ale również zwalczanie przestępczości, kontrola gier hazardowych, akcyzy, a nawet ochrona obywateli.



Celnicy z Izby Celnej podczas przejęcia papierosowej kontrabandy.



Fot. Archiwum Izby Celnej w Gdyni

Piotr Kawalek

piotr.kawalek@mediaregionalne.pl

21 września obchodziliśmy Święto Służby Celnej, jednak główne uroczystości odbędą się dziś. W tym roku celnicy z Pomorza będą świętowali w Słupsku na placu Zwycięstwa. Urząd Celny w Słupsku podlega Izbie Celnej w Gdyni, której podlega również Urząd Celny w Gdańsku i Urząd Celny w Gdyni. Przedstawiciele tych instytucji będą dziś gościli w Słupsku. Na swoje święto zapraszają wszystkich mieszkańców Słupska i okolic. Impreza ma mieć formę pikniku rodzinnego. Będzie defilada, pokazy interwencji, koncert bluesowy, bezpłatny poczęstunek dla wszystkich, stoiska informacyjne dotyczące służby celnej. Ciekawostką będą stoiska z gablotami, w których znajdują się skonfiskowane nielegalne przedmioty, które próbowano wwieźć do kraju lub wywieźć z Polski, m.in. skóra niedźwiedzia, buty z pytona i inne egzotyczne rzeczy. Poza tym celnicy zapowiadają wiele innych atrakcji (szczegółowy program obchodów w ramce).

Celnik nie tylko na granicy
Po wejściu do Unii Europejskiej

skiej w 2004 roku, a następnie w 2007 roku do Strefy Schengen Polska znalazła się w obszarze, na którym została zniesiona kontrola graniczna. Z przejść granicznych na zachodniej granicy zniknęli celnicy. Część z nich wzmocniła wschodnią granicę Polski, która jest jednocześnie wschodnią granicą Unii Europejskiej. Celnicy otrzymali nowe kompetencje i nowe zadania. Powstały grupy interwencyjne do zwalczania przestępczości, również skarbowej. Celnicy mogą nosić broń, w służbie pojawiły się psy wyszkolone do wyszukiwania papierosów i narkotyków. Celnicy kontrolują znaki akcyzowe na produktach znajdujących się w obrocie handlowym, trzymają pieczę nad grammi hazardowymi i zakładami wzajemnymi. Ponadto mogą kontrolować pojazdy w ruchu drogowym, m.in. sprawdzać paliwo w bakach czy kontrolować ładunek oraz badać dopuszczalny ciężar samochodów. Celnicy są obecni również przy transportach spirytusowych. Celnicy ściśle współpracują też z innymi służbami mundurowymi, przede wszystkim z policją i strażą graniczną. Mieszkańcy z urzędami cel-

nymi mają kontakt najczęściej wtedy, gdy sprowadzają samochody zza granicy. Prawdziwy boom samochody miał miejsce w latach 2004-2007, gdy słupski Urząd Celny rejestrował nawet sto samochodów dziennie. Dziś jest ich pięć razy mniej.

Dzięki temu, że niedawno wprowadzono uproszczone przepisy odprawy celnej, na plac słupskiego urzędu przy ul. Młyńskiej przyjeżdża kilka razy mniej samochodów ciężarowych niż przed laty, co odczuł szczególnie kierowca. Od jakiegoś czasu na skrzyżowaniu ulicy Zamkowej i Młyńskiej tiry nie blokuje już ruchu samochodów.

Mundurowi, ale nie do końca

Mimo że funkcjonariusze Służby Celnej są formacją mundurową, to nie podlegają tym samym przepisom emerytalnym co wojskowi czy policjanci. Służba trwa do ukończenia 60 lat przez kobiety i 65 lat przez mężczyzn. Celnicy, podobnie jak inne służby mundurowe, mają swoje duszpasterstwo rzymsko-katolickie i prawosławne. Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej określa celnika jako osobę, która zawsze postępuje

zgodnie z prawem, a podstawową jego wartością jest uczciwość. Służba Celna w Polsce posiada swoje laboratoria, w których bada się próbki towarów wwożonych do kraju, a nawet ośrodek szkolenia psów wykorzystywanych przy kontrolach.

Nowoczesność w Służbie Celnej

Z roku na rok zwiększają się nakłady na Służbę Celną, której przybywa zadań i kompetencji. W ciągu trzech lat (2009-2011) Ministerstwo Finansów przeznaczyło na inwestycje 626 milionów zł. Część z tych środków to fundusze europejskie. Inwestycje nie ominęły Pomorskiej Służby Celnej. Na lotnisko w Rębiechowie trafił nowoczesny skaner wykrywający narkotyki, między innymi kokainę, heroinę, amfetaminę, marihuanę i morfina.

Ponadto na lotnisko trafiły dwa przenośne detektory wykrywające materiały wybuchowe. Jeszcze w tym roku w terminalu kontenerowym w Gdyni zainstalowany zostanie rentgen do prześwietlania kontenerów. Laboratorium Izby Celnej w Gdyni wzbogaciło się o 17 nowych urządzeń służących do badania próbek to-

warów przywożonych do Polski. Sprzęt wykrywa w importowanych towarach substancje niebezpieczne dla zdrowia i życia, na przykład związki rakotwórcze. Kupiono również 29 samochodów służbowych.

Jest czym się pochwalić. Milion co pół godziny.

Funkcjonariusze Pomorskiej Służby Celnej wykryli w ubiegłym roku ponad 51 milionów sztuk przemycanych papierosów bez polskich znaków akcyzy o wartości ponad 12 milionów, prawie sto kilogramów narkotyków, głównie kokainy, o wartości 14,5 miliona zł. Ponadto w 2010 roku celnicy średnio co drugi dzień zatrzymywali na granicy transporty, które przewoziły towary niebezpieczne, bez wymaganych certyfikatów dopuszczających je do obrotu na terenie naszego kraju. Były to głównie groźne dla zdrowia dzieci zabawki, a także sprzęt budowlany, urządzenia elektryczne, wyroby farmaceutyczne oraz maszyny.

Dzięki pracy polskich celników co trzecia złotówka w budżecie państwa jest przekazywana przez Służbę Celną. Ponad 20 procent tej sumy odprowadza do budżetu Izba

Święto

Program uroczystości obchodów Dnia Służby Celnej w Słupsku.

■ godz. 10 uroczysta msza święta w kościele Mariackim w Słupsku, ■ godz. 11.30-13.30 uroczysty apel na placu Zwycięstwa w Słupsku, w programie m.in. defilada, wręczenie odznaczeń, awansów i wyróżnień, ■ godz. 13.30-14. pokaz taktyki i interwencji Służby Celnej, ■ godz. 14-15 darmowy poczęstunek (grochówka, bigos) oraz koncert bluesowy zespołu „Późne popołudnie”. Podczas uroczystości będą stoiska z ciekawymi eksponatami skonfiskowanymi przez celników.

Liczba

101

pracowników liczy Urząd Celny w Słupsku. w tym 44 kobiety i 57 mężczyzn.

Celna w Gdyni. W ubiegłym roku była to kwota prawie 15 miliardów złotych, co daje budżetowi milion złotych co pół godziny. Są to wpływy z cła, akcyzy i podatku VAT w imporcie. ■

Funkcjonariusze Służby Celnej z Urzędu Celnego w Słupsku





Lustrujemy lokale

Prezentujemy lokale gastronomiczne. Zajrzyjmy do restauracji, pubów, barów i pizzerii w Słupsku, Ustce i w innych miejscowościach naszego regionu.

Naleśnikarnia Wanilia, ul. Bora Komorowskiego 18, Słupsk



Wanilia to pierwsza naleśnikarnia w Słupsku.

Fot. Kamil Nagórek

■ RODZAJ: Bar.

■ **WYSTRÓJ:** Wanilia mieści się w przybudówce. Składa się z dwóch niewielkich, ale bardzo przytulnych pomieszczeń. W pierwszym zamawiamy potrawy, w drugim znajduje się sala konsumpcyjna. W niej roznosi się zapach wanilii. Bar działa dopiero niespełna trzy tygodnie, niedawno pomieszczenia przeszły więc remont. Ocy klientów cieszą ściany w ciepłych kolorach oraz niewielkie zdjęcia smakolików, jakich można tu spróbować. Co ważne, właściciele postarali się o stolik i siedzisko dla niemowląt i małych dzieci. Do Wanilii śmiało można więc przyjść na obiad.

■ **TOALETY:** Jest jedna, wspólna dla pań i panów. Czysta, pachnąca. Jest w niej wszystko, co trzeba.

■ **OBSŁUGA:** Dania zamawia się przy barze. Przygotowuje je i serwuje właścicielka. Widać, że dla niej gotowanie jest pasją. Na zamówione potrawy czeka się bardzo krótko: dwie, może trzy minuty. Nie znajdziemy tu papierowych czy plastikowych talerzy i sztućców. Dania są finezyjnie i bardzo smacznie udekorowane, co tylko zwiększa ochotę na ich skosztowanie.

■ **MENU:** W naleśnikarni oczywiście królują naleśniki. A tych jest do wyboru ponad 40 rodzajów. Wytrawne, na ostro, na słodko, z owocami morza, dla wegetarian – tutaj

każdy znajdzie coś dla siebie. Właściciele są również otwarci na sugestie klientów, którzy sami mogą dobrać skład dodatków. Obok naleśników, w Wanilii można też zamówić jedną z trzech sałatek (z kurczakiem, łososiem i grecką), ale także placek po węgiersku i placki ziemniaczane.

■ **CENY:** Standardowe naleśniki mają przekątną 40 centymetrów. Takim daniem może się naprawdę solidnie najęść. Ci, którzy nie poradzą sobie z tak dużym rozmiarem, mogą zamówić pół porcji za połowę ceny. A te są naprawdę przystępne. Naleśnik z dżemem lub nutellą kosztuje jedynie osiem złotych, z kurczakiem i serem – 10 zł, z szynką, ananasem i serem – 11 zł, owocami morza – 15 zł, po meksykańsku – 13 zł. porcję placków ziemniaczanych ze śmietaną zjemy już za siedem zł, a placek po węgiersku za 15 zł.

■ **OPINIE:** Wanilia to jeden z najmłodszych barów w Słupsku i pierwsza naleśnikarnia w mieście. Jeśli chcemy szybko i smacznie zjeść, ten bar jest miejscem, który nam to zapewni. Widać, że lokal prowadzi ludzie z pasją. Wszystkie dania można też zamówić na telefon. Co ważne i już niestety nieczęste, nie płaci się ani za dojazd, ani za opakowanie.

■ **OCENA:** W skali od 1 do 6 Wanilii dajemy 5 z plusem. (DMK)

Afrykańska siesta na początek jesieni

MUZYKA W sobotę w słupskiej filharmonii odbędzie się pierwszy w tym sezonie artystycznym koncert w ramach Etnosceny.



Muzyce Gadającej Tykawy grają na niezwykle oryginalnych instrumentach. Ich brzmienia będzie można posłuchać w sobotę.

Fot. Arch. filharmonii

Monika Zacharzewska

monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Na deskach Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica wystąpi oryginalna grupa Gadająca Tykawa.

Początek koncertu w sobotę o godz. 19. Bilety po 20 zł normalne i 15 zł ulgowe są do kupienia w kasie przy ul. Jana Pawła II.

– Muzyka Gadającej Tykawy jest trudna do jednoznacznego sklasyfikowania – twierdzą organizatorzy koncertu. – Najbliżej właściwej definicji są określenia etno, folk, world music. Specyficznego charakteru nadaje jej połączenie tradycyjnych instrumentów ludowych z instrumentami używanymi w muzyce klasycznej i rozrywkowej.

Na koncertach Tykawy usłyszeć można zarówno pochodzące z Afryki Zachodniej balafony, ngoni, djembe, gitę jak i kubańskie conga, tradycyjne tureckie flety ney, bułgarski kawał, lirę korbowa, drumle czy didjeridoo ale też waltornie, kontrabas i gitarę akustyczną.

Jednak to nie partie instrumentalne, a wokalizy lidera zespołu – Gwidona Cybulskiego,

stały się elementem rozpoznawczym Gadającej Tykawy. Charakterystyczny, oryginalny wokalista śpiewa piosenki w wymyślonym przez siebie nieistniejącym języku.

Jednak zespół tworzy też utwory w języku polskim, które są wyrazem radości i z przymrużeniem oka komentują współczesną rzeczywistość. ■

Co, gdzie, kiedy

Organizujesz imprezę, koncert, festyn? Chcesz poinformować o tym czytelników „Głosu”? Pisz na: monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Słupsk

Piątek

■ W piątek pub Marilyn Monroe przy ul. Kopernika zaprasza na wieczór karaoke. Organizatorzy przygotowali setki utworów, między innymi największe polskie i światowe przeboje pop, rock, ale również piosenki biesiadnej. Wstęp jest wolny.

Sobota

■ Przedstawienie „Wakacje smoka Bonawentury” wprowadza dzieci w tajniki teatru. To opowieść o smoku, który mieszka gdzieś w Smokolandii i ulega nie zawsze dobrym wpływom. By to zmienić, rodzice i nauczyciele z profesorem Euzebiuszem Trzygłowym na czele postanawiają wysłać malca na samotną wakacyjną wyprawę. Bonawentura wędruje przez Krainę Marionetek, Pacynek, Olbrzymów, Jawajek i Kukielek ucząc się życia. Śledząc jego przygody, widz ma okazję poznać techniki stosowane w teatrze lalek. Jak zakończy się ta

historia, dzieci będą się mogły przekonać w sobotnie przedpołudnie. Bilety w cenie 16 i 13 zł kupić można w kasie teatru. Początek spektaklu o godz. 11.

■ W sobotę o dobrą zabawę w pubie Bulwar 29 przy ul. Szczecińskiej zadba didżej. Początek o godz. 20, wejściówki kosztują 10 zł.

Piątek-sobota

■ W piątek i sobotę o godz. 19 na małej scenie Nowego Teatru zobaczyć będzie można najnowszą komedię pt. „Szczęśliwy dzień” autorstwa i w reżyserii Andrzeja Chichłowskiego. To historia malarza, który zakochuje się w dużo młodszej od siebie modelce. Chce wyznać jej miłość, jednak nagle objawia mu się jego anioł stróż. To powoduje wiele zabawnych sytuacji, ale również komplikuje życie bohaterów. Początek przedstawień o godz. 19. Bilety w cenie 26 i 21 zł można kupić w kasie teatru przy ul. Jana Pawła II 3, tel. 59 846 70 13.

■ Dyskoteca Miami Nice zaprasza w

piątek i sobotę. W klubie odbędą się imprezy tematyczne. W piątek podczas „Hot Friday” będzie się można pobawić przy dźwiękach jeszcze wakacyjnych przebojów. Wstęp do godz. 23 jest bezpłatny, potem trzeba będzie zapłacić pięć zł. Natomiast w sobotę podczas imprezy „Cocktail Party” zabrzmia największe polskie i światowe hity. Wejściówki dla panów kosztują 10 zł. O dobrą muzykę podczas obu imprez zadba didżej Cute Poison.

■ W piątek i sobotę w restauracji U Wikinga przy ul. Garmcarskiej 19 rozbrzmiewać będzie muzyka z lat 90. ubiegłego wieku i najnowsze dyskotekowe hity. Wstęp na imprezę w piątek jest wolny, w sobotę panie płacą pięć, a panowie 10 zł.

■ W dyskotekę Kameleon przy ul. Kniaziewicza 10 w piątek od godz. 21 zabawić się można przy muzyce młodzieżowej. Na parkiecie królować będzie dance i muzyka klubowa. Zabawa do godz. 23 jest bezpłatna, potem trzeba zapłacić 10 zł, studenci

płacą tylko pięć zł. W sobotę Kameleon zaprasza na Hot Saturday Jam. Początek zabawy o godz. 21, wstęp kosztuje 10 zł.

Niedziela

■ Słupski teatr Tańca Enza świętuje 10. urodziny. Z tej okazji na scenie słupskiej filharmonii wielbiciele tańczących dziewcząt i jednego chłopaka w zespole, będą mogli zobaczyć cztery spektakle słupskiej grupy.

Tancerze pokażą spektakle: „Strzeż się obojętności”, „Nałóg” oraz specjalnie przygotowane na tę okazję „Solitudo”. Ponadto „Brzydkie kaczątko” zaprezentują kilkuletnie tancerki z ogniska baletowego działającego przy Teatrze Tańca Enza. Imprezie będzie towarzyszyła wystawa grafik i obrazów Grzegorza Kamińskiego, artysty współpracującego z Enzą.

@tekst:Początek o godz. 17. Bilety po 20 zł można kupować w MCK przy al. 3 Maja.

(DMK, NIK)

W sobotę w „Głosie”

Wojna biologiczna trwa



Antybiotyki to cud XX wieku. Ratują życie milionom ludzi zaatakowanym przez chorobotwórcze bakterie. Ale mikroby się bronią, ewoluują i uodparniają na leki. Naukowcy wciąż muszą więc wymyślać nowe antybiotyki, a

my, pacjenci, nie powinniśmy używać ich bez potrzeby, żeby zadziałały wtedy, gdy naprawdę są nam potrzebne. Wszystko o antybiotykach przeczytasz w sobotę w dodatku „Weekend z rodziną”.

Sylwia Grzeszczak i Liber po zakupach

KONCERT W ten weekend trzecie urodziny obchodzi Centrum Handlowe Jantar. Z tej okazji dla klientów wystąpią muzyczne gwiazdy.



Sylwia Grzeszczak debiutowała przed publicznością już jako 6-latką w programie Od przedszkola do Opola. W niedzielę zaśpiewa w Słupsku. Fot. Paweł Pyrz

Monika Zacharzewska

monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

Centrum Handlowe Jantar działa w Słupsku już od trzech lat. Z tej okazji w niedzielę na klientów czeka sporo atrakcji. Będzie tort, przygotowano konkursy z nagrodami i magic show.

Największą akcją ma być jednak darmowy koncert gwiazdy muzycznej. Na scenie

zaśpiewa Sylwia Grzeszczak. – Sylwia zaśpiewa w Słupsku swoje najbardziej znane utwory oraz piosenki ze swojej najnowszej płyty, która będzie miała swoją premierę 11 października – mówi menadżerka artystki. – Dodatkowo w Centrum Handlowym Jantar z Sylwią Grzeszczak gościnnie wystąpi Liber.

Publiczność na pewno więc usłyszy ich wspólny hit pt.: „Co

z nami będzie” oraz „Sen o przyszłości” czy „Małe rzeczy”.

Sylwia Grzeszczak, już mając sześć lat, wzięła udział w programie „Od przedszkola do Opola”. Później wzięła udział m.in. w czwartej edycji telewizyjnego programu Idol.

W tym roku teledysk do piosenki „Muzyki moc”, którą Grzeszczak nagrała wraz z VIVA i Przyjacielem z okazji 10-lecia stacji VIVA Polska,

otrzymał nagrodę VIVA Comet 2011.

Natomiast w minione wakacje wystąpiła na Festiwalu Piosenki Rosyjskiej w Zielonej Górze, gdzie za wykonanie utworu „Za tobą” zajęła 3. miejsce i zdobyła Brązowy Samowar.

Początek koncertu artystki w Słupsku zaplanowano na godz. 19.

Wstęp wolny. ■

Informator słupski

DYŻURY APTEK

SŁUPSK: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57,

USTKA: piątek Jantar, ul. Grunwaldzka 27 a, tel. 59 814 46 72; **sobota Nadmorska**, ul. Marynarki Polskiej 31, tel. 59 814 77

DYŻURY APTEK

SŁUPSK: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57,

USTKA: piątek Jantar, ul. Grunwaldzka 27 a, tel. 59 814 46 72; **sobota Nadmorska**, ul. Marynarki Polskiej 31, tel. 59 814 77 70, **niedziela Panaceum**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 43 67.

KINO

SŁUPSK: Rejs Wtorek, po świętach (piąt. i sob. godz. 20, niedz. godz. 18), Cyrk Columbia (piąt. i sob. godz. 18, niedz. godz. 20), Oni szli Szarymi Szeregami, godz. 16;

REKREACJA

SŁUPSK: Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Szczecińska 99, tel. 59 844 75 42.

REDZIKOWO: Park Wodny, tel. 59

841 25 51, czynny: poniedz.-czwartek 7-22; piątek 7-23; sobota 9-23; niedziela 9-22.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

SŁUPSK: Czynna poniedz.-piątek w godz. 8-16, tel. 059 842 0791; 59 842 43 26.

USTKA: Tel. 59 814 71 70, czynna poniedz. w godz. 9-17; wtorek-piątek w godz. 8-16, fax 59 814 99 26.

KOMUNIKACJA PKS 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41.

WAŻNE

SŁUPSK: Szpital, ul. Obr. Wybrzeża, tel. 59 842 84 71; ul. Kopernika, tel. 59 842 84 81;

Policja - 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Pogotowie Energetyczne** 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994.

Informator płatny

USŁUGI POGRZEBOWE

SŁUPSK: Kalla, telefon alarmowy 195-88, ul. Armii Krajowej 15, telefon 59 842 8196, 601 928 600, H. K. Banachowie;

Zieleń - (24 h na dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15 i 59 848 37 64, ulica Kaszubska 3A;

Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda pogrzebowa przy grobie;

Hermes, ulica Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo) numery telefonów 59 842 84 95 lub 604 434 441. Winda pogrzebowa i namiot przy grobie.

STOMATOLOG

SŁUPSK: Protetyka, implanty, tel. 59 842 98 24,

www.dentystasuchorowski.pl

KANTOR

SŁUPSK: Miami Nice: Podkowa, ul. Starzyńskiego, nr tel. 59 841 70 31;

Złoty Róg ul. Murarska, nr tel. 59 842 03 02.

KEBAB

SŁUPSK: Pizzeria Merano czynna poniedziałek-sobota w godz. 10.00-23.00, niedziela 12.00-23.00; dowóz - Słupsk, Królowej Jadwigi 7, tel. 59 845 53 53.

REHABILITACJA

Słupsk. Bóle kręgosłupa, stany po urazach, unieruchomieniach gipsowych, tel. 603 994 734; www.gabinetrehabilitacji.firmy.onet



Biuro Pogody Calvus Krzysztof Ścibor

Piątek 23.09.2011 r.

Dzisiaj ostatni dzień lata. Znad Atlantyku napływa do nas mniej wilgotne i chłodne powietrze. W ciągu dnia na niebie dominować będą chmury z którym na Pomorzu wschodnim może pokropić słaby deszcz. Temperatura wzrośnie do 16-17°C. Wiatr umiarkowany, pld.-zach. W nocy dość pogodnie, bez opadów, rano przeważnie mgliście.

Pogoda na jutro

Na niebie sporo przejaśnień i rozproszonych, nigdzie nie powinno padać. Będzie coraz cieplej. Temperatura maksymalnie wzrośnie do 17-19°C. Wiatr południowo-zachodni, słaby, tylko nad morzem umiarkowany.

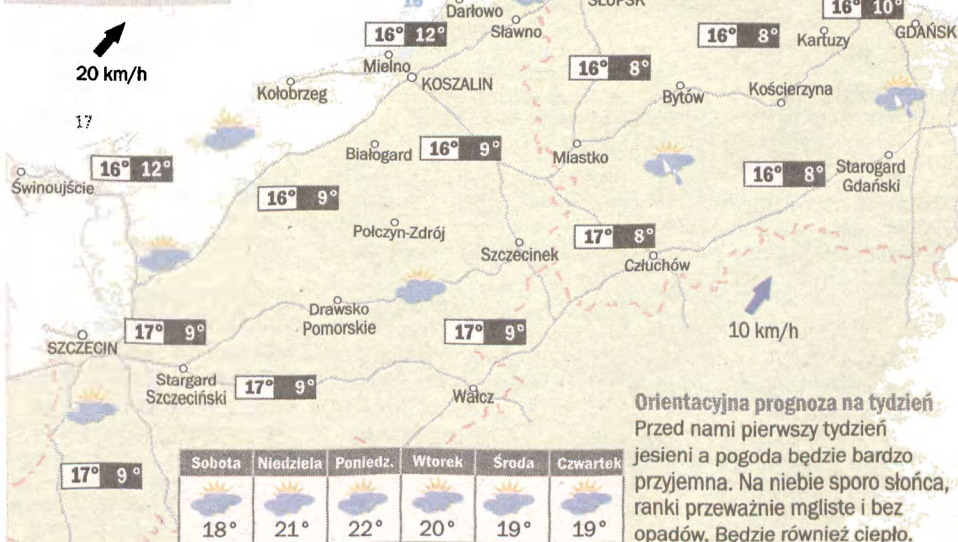
Astronomia

Wschód Słońca o 06:34, Zachód Słońca o 18:45

Pogoda dla Pomorza

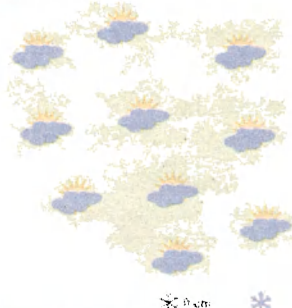
1015 hPa. ↑

Prognoza dla Bałtyku	
Stan morza (Bft)	3
Siła wiatru (Bft)	4
Kierunek wiatru	SW



Orientacyjna prognoza na tydzień
Przed nami pierwszy tydzień jesieni a pogoda będzie bardzo przyjemna. Na niebie sporo słońca, ranki przeważnie mgliste i bez opadów. Będzie również ciepło.

Pogoda dla Polski



Pogoda dla Europy



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

INTER HOUSE
NIERUCHOMOŚCI

Marzenna Zientarska
Koszalin ul. Zwycięstwa 77/4
tel. 94 341 88 75
kom. 511 228 323
www.interhouse.nieruchomosci.pl

Rosnowo, dom mieszkalno-rekreacyjny (98/500) 130.000

OKAZJA!!! Nowy dom wolnostojący (190/1300) Stare Bielice 426.000

Wysoki standard 3-pok. (58) loggia, Rosnowo 186.000

Działka budowlana Rokosowo 1,57ha 480.000

Dom szeregowy (118/259) os. Bukowe 495.000

OKAZJA !!! 4-pok.(74) Naclaw 139.000

2-pok(45)Ilp. Obotrytów 169.000

PILNA SPRZEDAŻ 3-pok(60) Bosmańska 205.000

PILNA SPRZEDAŻ 2-pok(38) rej. Wyspiańskiego

PILNIE POSZUKUJEMY MIESZKAŃ 1,2 POK.

NOWE DEWELOPERSKIE

RODZINA NA SWOIM!!! Ul. Żytia - mieszkania, garaże, od 3170zł/m2+VAT

REZYDENCJA OGRODY - mieszkania, garaże od 3170zł/m2+VAT

Lokale użytkowe - Zwycięstwa 5500zł/mkw

Mieszkania: ul. Zientarskiego, Kołobrzeg-ul. Paryska

ROKOSOWO, ul. Dębowa, Domy w zabudowie bliźniaczej 419.000

Domy w zab. szeregowej ul. Sezamkowa, od 359.000

lokale użytkowe, Spółdzielca 3000zł/mkw

Garaże CENTRUM Spółdzielca 15.000 brutto

2545411K010

!!!!!! ATRAKCYJNE działki budowlane z dostępem do lasu, Skwierzyńska k/K-lina-728-450-433. (GK)

2822711K01/A

!!!!!! SUPERPROMOCJA! Mieszkania 77 m2, garaże, 2 lokale usługowe w Koszalinie, Spółdzielca 6, 504-539-528. (GK)

2589511K01/A

!!!!!! Super promocja! Domki szeregowe i bliźniacze. Koszalin 504-539-528. (GK)

2524011K01/A

! Dom wolnostojący bardzo wysoki standard wykończenia. Koszalin, centrum 504-539-528. (GK)

2524011K01/B

IPENSJONACIK Mielno/Podamirowo 440 tys + vat 604-576-458. (GK)

2601011K01/B

"ANKAM"

PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-38-39, 605-400-905; www.ankam.com.pl (GK)

2792011K01/A

"ANKAM" 1-pok. Piłsudskiego 77000 (GK)

2792411K01/A

"ANKAM" dom ul. Franciszkańska (GK)

2794511K01/A

"ANKAM" - nowa inwestycja! Centrum - Mieszkania - cena od 3600 zł/m2 (GK)

2804811K01/A

"ANKAM" nowy dom Jamno (GK)

2794611K01/A

INVEST Nieruchomości
www.nieruchomosci-invest.pl

- 3 pok. ul. Sikorskiego
- 3 pok. Bonin
- do wynajęcia lokal użytkowy Rokosowo
- 2 pok. ul. Orla

Koszalin, ul. Wyszyńskiego 3/3
tel. 94 347 70 00

2729911K01G

ABAKUS

dołącz do grona zadowolonych Klientów

pilnie poszukujemy

domu na Os. Bukowym

ZADZWOŃ 94 345-22-75

TANIE 1-pok., po remoncie, rej. Politechniki, 89.000,-

28 m2, jasna kuchnia, rej. Moniuszki, 122.000,-

32 m2, balkon, środkowe, parter, rej. Jagoszewskiego, 139.500,-

Okazja 37 m2, z balkonem, rej. Zubrzyckiego, 132.000,-

2-pok., z wyposażeniem, rej. Centrum, tylko 157.000,-

46 m2, rej. Wańkowicza, 169.000,- do negocjacji

bezczynszowe, z wyposażeniem, 2-pok., rej. Zakola, tylko 175.000,-

po kapitalnym remoncie, 46 m2, rej. Wańkowicza, 182.000,-

3-pok., po remoncie, balkon, rej. Zubrzyckiego, 190.000,-

64 m2., po kapitalnym remoncie, loggia, rej. Emki, tylko 225.000,-

szybkie wydanie, 3-pok., loggia, rej. Wyki, 208.000,- do negocjacji

bezczynszowy parter domu, 70 m2, rej. Karłowicza, tylko 235.000,-

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkiwa)

ZADZWOŃ 94 345-22-75

www.abakus-nieruchomosci.pl

2604811K01T

"KILIAN"

Kilkanaście biur w jednym.

Sprawdź naszą ofertę.

K-lin, Zwycięstwa 40/48
www.knk.com.pl 94-347-66-16 (GK)

2807311K01/A

1-POKOJOWE (28) Ilp. 94/3471913 (GK)

2786911K01/A

200M OD MORZA

Działki w Sarbinowie pod domki wczasowe uzbrojenie 605-744-744. (GK)

2462411K01/A

2-POK., nowe, S-k, 502-509-426 (GP)

902211K03/C

2-POK. 38 m2, Ilp. do remontu, cena do negocjacji K-lin, 504-569-294. (GK)

2856511K01/A

2-POKOJE, 53m2 + 2 garaże, luksusowe, 299 tys. Szczecin Robotnicza. Tel. 66-55-222-99 (GS)

300211501/A

2-POKOJOWE 34,7 mkw. parter, Darłowo, 514-387-693. (GK)

2387811K01/A

2-POKOJOWE 35 i 41 metrów kwadratowych. Bez Pośredników. Termin oddania kwiecień 2012. 94-347-15-33, 608-686-482. (GK)

2822511K01/A

2-POKOJOWE 37m2, I piętro, Banacha. Słupsk, tel. 609-102-940. (GP)

961811K03/A

2-POKOJOWE 48m2, parter, Słupsk, Romera 9, tel. 509-65-88-04. (GP)

970311K03/B

2-POKOJOWE 52,5 m2, Słupsk (Kotarbińskiego). 694-449-195. (GP)

965711K03/A

2-POKOJOWE 660-907-828. (GK)

2855911K01/A

3-POK. II p. Szczegłino, 602-688-260. (GK)

2842511K01/A

3-POKOJOWE + garaż (Niepodległości) 94/316-64-03, 665-87-57-17. (GK)

2603711K01T

3-POKOJOWE 47m2, Vlp., duża loggia, Centrum Koszalina 607-262-946. (GK)

2852511K01/A

3-POKOJOWE Przylesie, 668-397-382. (GK)

2857311K01/A

3-POKOJOWE, 59m2, 660-681-467 (GP)

917411K03/B

3-POKOJOWE, Koszalin 608-860-776. (GK)

2818311K01/A

4-POKOJOWE 116,5 m2, osiedle Parkowe. Słupsk, tel. 603-075-745. (GP)

960311K03/A

4-POKOJOWE 84mkw., Ilp. łącznie z kawalerką 20mkw III p., plus garaż, bez pośredników, razem cena 385 tys. zł do negocjacji, 660-765-442, 792-242-212. (GK)

2598511K01/A

4-POKOJOWE, II p., 69 mkw, Koszalin, Bukowe, 666-376-955. (GK)

2785411K01/A

5-POKOJOWE, 130m2, Słupsk, wysoki standard, 349000zł, 604-05-44-66. (GP)

901811K03/A

6-POKOJOWE, 143 m2, Słupsk, tel. 602-329-304. (GP)

963811K03/C

APARTAMENTY W DARŁOWIE 46 M2. TYLKO 200.000,00 ZŁ. SPRZEDAŻ: SELFA KOSZALIN 94/342 25 18, 600 499 145, WWW.SELFA-KOSZALIN.PL (GK)

2569711K01/E

BEZCZYNszOWE M4 Tychowo 115m 798549822 (N)

2788311K01/A

BOX sprzedam Słupsk, Banacha, tel. 508-43-47-47. (GP)

961811K03/B

BUDYNKI z działką, tel. 798-198-683. (GK)

79611K04/B

DOM 180/1560 do zamieszkania, idealny dla 2 rodzin 608-214-211. (GK)

2762011K01/B

DOM deweloperski Stare Bielice, 195 m2/426 tys. zł, 668-236-045. (GK)

2784611K01/A

DOM do remontu, wolnostojący, 15 km od Bobolic 660-705-515 (GK)

2828711K01/A

DOM komfort 180/1560 w cenie 2 mieszkań, okazja. 608-214-211 (GK)

2762011K01/C

DOM Mielno 516-143-948. (GK)

2797011K01/A

DOM przy lesie, po remoncie, 100mkw, działka 3412mkw, Dyminek gm. Biały Bór, 199 tys, tel. 602189302 (N)

2707911K01/A

DOM stan deweloperski, Stare Bielice, 501-546-125. (GK)

2687211K01/A

DOM szeregowy po kapitalnym remoncie. Gotowy do zamieszkania-150 m. K-lin Jantarowa 602382430. (GK)

2615611K01/A

DOM w Słupsku, 360 tys. zł., stan deweloperski, 608-572-296 (GP)

906911K03/B

DOM w zabudowie bliźniaczej, wysoki standard, 604-422-387. (GK)

2568711K01/A

DOM wolno stojący na wsi, budynek gospodarczy; 889-714-935, 787-353-739. (GK)

87511K05/C

DOM wolno stojący, 147 mkw., os. Unii Europejskiej, 550.000. tel. 661-585-762. (GK)

1170710K01/A

ABELARD

NIERUCHOMOŚCI

■ 1-pok., (40) nowsze budownictwo, II piętro, rej. Bocznaj, 173.000,- pilna sprzedaż

■ 2-pok., (38) I PIĘTRO, REJ. SIKORSKIEGO, 150.000,-

■ 2-pok., (47) atrakcyjne, duża loggia, widok na jezioro, II piętro, Rosnowo, 128.000,-

■ 2-pok., (48) przytulne, duża loggia, ustawna kuchnia, rej. Bosmańskiej, 183.000,-

■ 3-pok., (61) balkon, wysoki parter, niskie opłaty, Skibno, 110.000,- szybkie wydanie

■ 3-pok., (66) po kompleksowym remoncie, 2 balkony, I piętro, rej. Fałata, 264.000,-

■ Dom w zabudowie szeregowej (280) + dwie kawalerki z osobnym wejściem, Rokosowo, 540.000,-

■ Lokal użytkowy (42) Na Skarpie, 170.000,-

OFERTA BEZPOŚREDNIA PROWIZJE BIURA POKRYWA SPRZEDAJĄCY !!!

Koszalin, ul. Dworcowa 1

www.abelard.pl

2593211K01T

DOM wolnostojący w Koszalinie 210/466 bezpośrednio, 692918794. (GK)

2816911K01/A

DOM z halą Koszalin 692-322-558. (GK)

280811K01/A

DOM, Rokosowo, nowy, wolno stojący 697-657-514. (GK)

2769011K01/A

DOM, tel. 598481920 www.domyslupsk.pl (GP)

1798010K03/B

DWUPOKOJOWE tel. 598400930 www.gieldaslupsk.pl (GP)

1798010K03/C

DZIAŁKA 1114 m2 - Kobylnica, osiedle Kwiatowe, tel. 608-012-971. (GP)

968711K03/A

DZIAŁKA 30 arów, 8 km od Koszalina, 606-284-089. (GK)

2828411K01/A

DZIAŁKA budowlana 7 ar w Tymieniu. Tel. 509-499-220. (GK)

838511K01/A

DZIAŁKA budowlana 965 m2 - Kwakowo, ul. Leśna, 784-716-725. (GP)

935011K03/A

DZIAŁKA budowlana Chałupy sprzedam tanio, 790-55-60-70 (GK)

2843511K01/B

DZIAŁKA budowlana Koszalin-Rokosowo Dębowa 503-141-933 (GK)

2725811K01/A

DZIAŁKA budowlana Manowo, 505-047-273. (GK)

2781611K01/A

DZIAŁKA nad morzem, 602-738-869. (GK)

2529311K01/A

DZIAŁKA z projektem pod bliźniaka, os. Uni Europejskiej, 502-791-901. (GK)

2822411K01/A

Działkę warzywną, ROD Jamno. Tel. 608-484-078. (GK)

2246411K01/A

DZIAŁKI bud., od 23zł/m2, ok. Słupska, 669-259-283 (GP)

324811K03/H

DZIAŁKI budowlane uzbrojone-niedrogo. 504-289-425. (GK)

2614711K01/A

DZIAŁKI budowlane, 11 arów, woda; 509-161-702., tel. 509-161-702. (GK)

2589611K01/A

DZIAŁKI Lędowo, tanio, 695-928-082. (GP)

969211K03/A

DZIAŁKI rolne, budowlane za pół ceny nad Jeziorem Bukowo Morskie i w Dąbkach blisko Bałtyku, 663671868. (GK)

2778711K01/A

DZIAŁKI Sarbinowo tanio 604115606 (GK)

231411K01/A

DZIAŁKI usługowe. 665-596-660. (GK)

2775811K01/A

IIIDO WYNAJĘCIA! SUPER LOKAL W SUPER MIEJSCU! 29M2 KOSZALIN. OD ZARAŻI 791908500 (N)

2819111K01/A

"ANKAM"

PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-38-39, 605-400-905; www.ankam.com.pl (GK)

2792111K01/A

"ANKAM" 2-pokoje centrum (GK)

2792211K01/A

"ANKAM" nowy lokal 78 m2 Centrum (GK)

2792311K01/A

1-POKOJOWE 36 m2, 94/317-14-41. (GK)

2845211K01/B

1-POKOJOWE Koszalin, 604-755-953. (GK)

2854911K01/A

2 pokojowe , I p.,ul. Andersa Słupsk 1100,-/m-c+ kaucja, 502-376-438 (GP)

964911K03/A

2-POK. centrum 602-38-78-13 (GK)

2820211K01/B

2-POKOJOWE - nowe, okolice Emki 505-825-638. (GK)

2839711K01/A

2-POKOJOWE 49 m2 w Słupsku, tel. 692-712-883. (GP)

961411K03/A

2-POKOJOWE 506-577-371. (GK)

2853811K01/A

2-POKOJOWE 698-134-463, (GK)

2827811K01/A

2-POKOJOWE mieszkanie w centrum, beczynszowe, od października. Tel. 600-708-704 dzwonić po 16.00. (GK)

2852711K01/A

2-POKOJOWE Słupsk, 518-411-932 (GP)

883611K03/C

2-POKOJOWE Słupsk, 660-254-531. (GP)

945711K03/A

2-POKOJOWE, 44m2, Lębork, 502-526-993. (GP)

964511K03/A

2-POKOJOWE, 502-287-058. (GK)

2838411K01/A

2-POKOJOWE, 506-487-014. (GK)

2844911K01/A

2-POKOJOWE, 94/341-62-11 (GK)

2846511K01/A

2-POKOJOWE, nowe, Słupsk, centrum, 607-385-474 . (GP)

961111K03/A

2-POKOJOWE, umeblowane Słupsk, Romera, tel. 509-65-88-04. (GP)

970311K03/A

3-POK. w Unieściu, tanio 602433630 (GK)

2822211K01/A

3-POKOJOWE (Koszalińska) Słupsk, tel. 504-090-942. (GP)

962711K03/A

3-POKOJOWE 515-596-160. (GK)

2719211K01/A

3-POKOJOWE, 602-43-35-35. (GK)

284811K01/A

4-POKOJOWE 58 m2 z garażem, ul. Koszalińska. Słupsk, 507-308-147. (GP)

951511K03/A

BAR Piwny , Słupsk, Z.Augusta, odstąpię, prosperujący, 601-69-28-36 (GP)

960811K03/A

BOX do wynajęcia Słupsk, Banacha, tel. 508-43-47-47. (GP)

961811K03/C

DARŁOWO mieszkanie, 794-677-297. (GK)

2817511K01/A

DO wynajęcia hala w Słupsku, przy drodze Gdańsk - Szczecin, tel. 602-329-304. (GP)

963911K03/A

DO wynajęcia lokal handlowy, 40m2, Stargard tel. 692-958-815. (GS)

70811502/A

DO wynajęcia lokal w centrum Słupska, tel. 664-33-29-86. (GP)

966711K03/A

DO wynajęcia sklep Kołobrzeg-centrum 508-271-230. (GK)

83611K06/A

DWUPOKOJOWE, parter, centrum Koszalin tel. 501146674 (N)

2849511K01/A

GARAŻ ul. Podgórna 501-031-151 (GK)

2850911K01/A

HALA, pomieszczenie warsztatowe, plac, Słupsk, 600-499-498 (GP)

9568911K03/B

KAWALERKA 666-058-855. (GK)

2784311K01/A

KAWALERKA 691307796 (N)

2845511K01/A

KAWALERKA Bydłino, 728-582-865. (GP)

961511K03/B

KAWALERKA Słupsk, 505-364-797. (GP)

347411K03/C

KAWALERKA Słupsk, 668-104-853. (GP)

961611K03/A

KAWALERKA umebl. 790-55-60-70. (GK)

2843511K01/A

KAWALERKA w domku- parze studentów, 698-168-614 (GK)

2851411K01/A

KAWALERKA, Koszalin, 604288709. (GK)

2809211K01/A

KAWALERKA, nieumeblowana, (po godz. 16) 606-26-17-37. (GK)

2836011K01/A

KAWALERKA, Słupsk 662-140-688. (GP)

507611K03/B

KAWALERKA, tanio 500-107-809. (GK)

2851311K01/A

KAWALERKA. 507-24-55-21. (GK)

2854011K01/A

LOKAL 24m 690zł 602225011 (N)

2745011K01/A

LOKAL 50mkw, Koszalin, Pasaż Millenium, 507-492-044. (GK)

2822611K01/A

LOKAL 93m2 , Harcerska 25 Koszalin, 501-628-377. (GK)

2824411K01/A

LOKAL na biuro w Szczecinku, 692-90-15-78. (GK)

2754211K01/A

ŁĘBA wynajem mieszkań, tel. 505-096-610. (GP)

901711K03/A

M3 lub pokój wynajem, 883516892. (GK)

2564711K01/A

MAGAZYN 108 i 144 m w Koszalinie do wynajęcia 509-265-379 (GK)

2845711K01/A

MIESZ.141M Miastko 501554869 (N)

2839111K01/A

MIESZKANIE 2-pok. oś. Morskie wynajem, 721293157 (N)

2855211K01/A

MIESZKANIE umeblowane parze wynajem tel. 600604181 (N)

2846611K01/A

NA działalność 40 - 100 m kw. Elektroniczna ochrona 24 godz. Cena od 6 zł/m kw. K-lin, tel. 603-117-369. (GK)

2646811K01/A

PANU pracującemu lub studentowi wynajem pokój, K-lin 514-897-555. (GK)

2778111K01/A

POKÓJ 1-os. + internet, 506-198-981. (GK)

2817011K01/A

POKÓJ 1-os., 604-143-036. (GK)

2843011K01/A

POKÓJ 722-08-22-33 (GK)

2814911K01/A

POKÓJ dla studentki w domku, 604-854-621. (GK)

2843411K01/A

POKÓJ duży 2-osobowy, centrum Słupska, tel. 666-871-040. (GP)

962011K03/A

POKÓJ niezależny, uczącemu 888-729-566. (GK)

285511K01/A

POKÓJ pani. Słupsk, 501-477-384. (GP)

936711K03/A

POKÓJ Rokosowo, 503664576 (N)

2838911K01/A

POKÓJ studentom, osobne wejście, internet, Koszalin 696-451-680 (GK)

2847411K01/A

POKÓJ w domku 512-931-344, 512-917-378. (GK)

282511K01/A

POKÓJ w samodzielnym mieszkaniu tanio K-lin 880-350-799. (GK)

2856311K01/A

POKÓJ, 609-420-567. (GK)

2843711K01/A

POMIESZCZENIA biurowo-usługowo-handlowe, 26m2,36m2,42m2, Słupsk, Przemysłowa 34. 601-617-166 (GP)

950011K03/A

STANCJA 2 pokoje osobne wejście Rejtana 502284422 (N)

2855411K01/A

STANCJA do wynajęcia, 668-721-211. (GK)

2778311K01/A

STUDENTKI na pokój os. Akademickie Słupsk, 59/842-11-97 (GP)

915411K03/B

W Mścicach wynajem, 94/316-52-11. (GK)

2841911K01/A

WYNAJMĘ MIESZKANIE 1 POKOJOWE NA UL. WAŃKOWICZA W KOSZALINIE- CAŁKOWITY KOSZT 650 ZŁ DLA 1 OSOBY- 800 ZŁ DLA 2 OSÓB. KONTAKT 693283763 (N)

2842811K01/A

WYNAJMĘ pokój, 94/343-04-92. (GK)

2807511K01/A

NIERUCHOMOŚCI

ZAMIANA

2-POK. duże na mniejsze, może być poza Koszalinien 502-564-735 (GK)

2851811K01/A

2-POKOJOWE własnościowe 53 mkw., na 1-pokojowe, 601-35-25-67. (GK)

2784511K01/A

DZIAŁKA na auto 513-490-434 (GK)

2779111K01/A

ZAMIENIĘ 2-pokojowe własnościowe na 3-pokojowe własnościowe do 1 piętra, tel. 59/845-37-26 (GP)

965411K03/A

PRACA

!!!! "FORMAT" zatrudni operatora maszyn z uprawnieniami na wózek widłowy. Koszalin, Władysława IV-go 139b. (GK)

2840611K01/A

!!!! Pracowników do produkcji stolarki aluminiowej, 506-592-679. (GK)

2842111K01/A

!!! AVON prezenty 515-708-822. (GK)

78711K01/A

I I Agrobud zatrudni operatora wózka widłowego, operatorów maszyn i pracowników fizycznych. Oferty składać proszę na ul. Polczyńską 66. (GK)

2840811K01/A

I Firma zatrudni spedytora z językiem niemieckim lub angielskim. Słupsk 59/842-0031 (GP)

954511K03/A

I Kierowcę + HDS - tel. 943426662 (GK)

2834211K01/A

IZATRUDNIMY kierowców kat. C+E - trasy międzynarodowe, z praktyką; Słupsk 59/842-00-31. (GP)

821311K03/A

ADVADIS S.A. w Koszalinie zatrudni referentkę ds. rozliczeń. Oferty pismem przysyłać na adres: lukasz.wojcik@advadis.com, w temacie "praca Koszalin". (GP)

956111K03/A

AVEX Szaranek zatrudni kierowców kat. C + E do międzynarodowego transportu zwierząt. Tel. 607-742-015. (GK)

2795411K01/A

AVON zarabiaj, prezenty 510-247-601 (GK)

80111K05/B

CIEŚLI, zbrojarzy, pracowników budowlanych, grupy, 503-314-330. (GP)

953511K03/A

DO montażu i serwisu elektroniki- firma RGB Technology . Wykształcenie minimum średnie techniczne. praca@rgbtechnology.pl (GK)

2808511K01/B

DO obsługi maszyn CNC - firma RGB Technology . Wykształcenie minimum średnie techniczne. praca@rgbtechnology.pl (GK)

2808511K01/A

DO prac dociepleniowych fachowców Koszalin 604-67-67-59. (GK)

2840411K01/A

DO ROZWOZU PRASY W SZCZECINKU. 510-026-537 (N)

2855311K01/A

DO układania polbruku, 507-255-962 (GK)

2786211K01/A

FIRMA Abatec zatrudni specjalistę do spraw zakupów i administracji. Wymagane: dobra znajomość języka angielskiego (/i/lub francuskiego); wykształcenie wyższe; b. dobra znajomość obsługi komputera; zaangażowanie . Mile widziana obsługa programów graficznych typu Corel, Powerpoint, Autocad. Oferty prosimy przysyłać na adres logistyka@abatec.pl (GP)

956211K03/A

FIRMA ARKOM zatrudni cieślę, zbrojarzy lub samodzielną ekipę pracowników, tel. 508-074-548 (GP)

956711K03/A

FIRMA poszukuje do pracy w stoczni spawaczy dozorowych metodą 136,111. Kontakt 12 680 55 25, 509 301 509, nowprojekt@interia.pl, (GS)

313411501/A

FIRMA TRANSPORTOWA ZATRUDNI KIEROWCÓW KAT C+E. Z DOŚWIADCZENIEM W TRANSPORCIE KRAJOWYM. STAŁE WYSOKIE ZAROBKI. UMOWA O PRACĘ. CODZIENNE POWROTY DO DOMU. POSZUKUJEMY KIEROWCÓW Z KOSZALINA I OKOLIC. KONTAKT 664-724-662 LUB G.P.TRANSPORT@02.PL (GK)

2812311K01/A

FRYZJERKE/RA 602-175-260 (GK)

2842411K01/A

KIEROWCA, operator podnośnika koszowego, 502-059-621. (GK)

2834511K01/A

KIEROWCĘ CE z doświadczeniem transport ponadgabaretowy 668-309-281. (GK)

2824611K01/A

KIEROWCĘ CE z doświadczeniem transport ponadgabaretowy, domki holenderskie, 668-309-281. (GK)

DREWNO - superoferta, 508774151. (GK)

DREWNO kominkowe 605-471-112. (GK)

DREWNO kominkowe 607-693-912. (GK)

DREWNO kominkowe, 880476634 (GK)

DREWNO kominkowe, opałowe suche, brykiet, tel. 698-721-191 (GK)

DREWNO opałowe - okazja 608-576-046 (GK)

DREWNO opałowe 606-893-198 (GK)

DREWNO OPAŁOWE, KROKIEW Z ROZBIÓRKI TANIO, OKOLICE BARWIC 604621694 (N)

DREWNO układane, 600-880-776 (GP)

DREWNO układane, 600-880-776 (GP)

DZDŻOWNICĘ kalifornijską większą ilość, 608-489-976 (GP)

EKOGROSZEK, orzech 502-531-578. (GK)

GARAŻE blaszaki tanio i solidnie- 505-126-033, 501-231-350 (GK)

GARAŻE tanio i solidnie- montaż gratis 501-231-350, 666-891-100 (GK)

KAMIEŃ łupany polny, 664-725-047. (GP)

KANAPO - narożnik, ławo - stół, lodówkę, 695-429-047. (GK)

KURKI nioski 22 tyg. dowóz 600539790 523897657

ŁÓDŻ kabinowa 11tyś.604-408-726. (GK)

MANEKINY sprzedam 600-800-125. (GK)

MASZYNY do pieczenia opłatków. tel. 692578019 (N)

MIÓD w beczkach lub słoikach, biały lub żółty, lipowy, pyłek, воск, tel. 52/398-70-33.

NAGROBKI - sprzedaż z wystawy. Najniższe ceny w Słupsku. Postawimy do 1 listopada. Słupsk, Dąbrowskiej 5, wjazd od Piłsudskiego, 59/843-06-30, 609-137-131. (GP)

NARYBEK karpia, amura tel. 604-613-191. (GK)

OBORNIK, ziemia gnojowa, ogrodnicza, 696-974-222. (GK)

PLYTY warstwowe, wypełnione poliuretanem, gr. 8 cm na pawilon o pow. 16 mkw. (szer. 4,80 m; dł. 3,40 m; wys.2,40 m.)- 3800 zł 602382430 (GK)

POLBRUK sprzedaż 504-158-343. (GK)

POSIADAMY park maszynowy: wykrawarki CNC, tokarki, prasy krawędziowe, gilotyny, frezarki i inne na sprzedaż, spawanie w stali nierdzewnej, podejmujemy współpracę www.gaskom.pl Słupsk 505-171-321 (GP)

RURKI na słupki nowe najtaniej 602-408-677. (GK)

RUSZTOWANIA ramowe 602640056. (GK)

SIATKA, Koszalin. Topolowa 25A. Słupki. 602-74-00-57; 94/3404-360. (GK)

SIATKA leśna, ogrodzeniowa, słupki; 59/846-11-10; 795-422-301 (GP)

SIATKA ogrodzeniowa leśna, bramy - producent. Słupki, montaż, K-lin, Westerplatte 46 602-825-699. (GK)

SIATKA, słupki, panele, grodzienie, 512-808-548, 509-910-269 (GK)

SIATKI ogr., słupki. Raszyńska, Słupsk 603-070-188; 59/842-87-55 (GP)

SIATKI ogrodzeniowe ocynk PCV leśne druty słupki montaż, producent, transport, 059 84 716 42. (GP)

SIATKI, słupki, drut - ocynk, żarzony, kolczasty, PCV. 59/84-71-329 (GP)

SPRZEDAM drzewo opałowe świerk, sosna, 663-702-792 (GP)

STYROPIAN producent, dostawa 52/331-62-48. (GK)

URZĄDZENIA gastronomiczne, maszyny do lodów, produkcja mebli ze stali nierdzewnej, 505-171-321; 59/842-87-28 www.gaskom.pl (GP)

WĘGIEL - niskie ceny, 798-474-720. (GK)

WĘGIEL różny, ekogroszek tanio! 607-354-713, 607-415-385 (GK)

WORKI foliowe, stretch, produkcja, sprzedaż, 602-723-619. (GP)

WYKONUJEMY komory chłodnicze pod wymiar, montaż instalacji chłodniczych, agregaty, parowniki, sterowanie - kompleksowo Słupsk 505-171-321 (GP)

TOWARZYSKIE

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! "LAS VEGAS" WRZEŚNIOWA 10, 94/34-03-495. (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! CASABLANCA 24 h. Zatrudnimy Panie. 94-341-16-54 (GK)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Majka 514-638-267 (GP)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Dojadę, 511-895-873 (GP)

!!!!!!!!!!!! 662-665-457. WYJAZDY. (GK)

!!!!!!!!!!!! NATALI, 788-001-424. (GP)

!!!!!!! 698-995-060 Gorąca Kotka. (GK)

!!!!!!! Piękna 19, 796-096-606. (GP)

!!!! Kociarek 22, 795-799-616. (GP)

!!!! Najtaniej i dojadę 888-728-814. (GK)

!!!! NAMIĘTNA Ola. 888-307-905 (GK)

!!! ZATRUDNIMY panie; 511794669. (GK)

40-LATKA 533-405-486 (GP)

AGNIESZKA Koszalin 506-55-77-83. (GK)

AKTYWNA - dojrzała. 507-719-333 (GK)

ALA, 0792-355-376. Szczecin (GS)

AMELIA. 662-596-798. (GK)

ANETA Ładna Blondi 794-229-110. (GK)

ATRAKCYJNA dojrzała, 661-177-611. (GP)

CZARUJĄCA studentka, 500-408-533. (GK)

DOJRZAŁE od 95D. 515-866-765. (GK)

EROMASAŻE. 518 867 454. (GK)

GORAÇA Asia 797-918-798. (GK)

GORAÇA mężatka. 516-605-699. (GK)

INES 504-351-000 (GK)

KWADRANSIKI 50 zł. 505-786-480. (GK)

LENA 23, ADA 38. 507-352-600. (GK)

ŁADNE łaski Kołobrzeg 530-538-111. (GK)

MIŁO, 0603-083-437 (Szczecin) (GS)

MŁODA mężatka. 514-810-135. (GK)

PRZYJME do współpracy 883-032065 (GP)

VANESSA 504-350-988 (GK)

WIOŁA po 40-tce. 691-857-735. (GK)

ZATRUDNIĘ panie - Szczecinek tel. 668-745-449 (GK)

ZGRABNA 35-letka 507-538-797. (GK)

ZMYŚŁOWA kochanka. 662415818 (GK)

TRANSPORT

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Meblowozem przeprowadzki, Słupsk, 602-284-693 (GP)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Przeprowadzki, transport. Słupsk, 601-781-095. (GP)

!!!!!! PRZEPROWADZKI 502637252 (GK)

!!! Przeprowadzki, 504-894-004. (GK)

1.5 t, 512-103-927. (GK)

LAWETA, 503-143-679. (GP)

TRANSPORT do 1.5t, 500-201-769. (GK)

WYWROTKA 15 t z HDS, koparka kołowa, roboty ziemne, 604-790-491. (GK)

USŁUGI

NAPRAWY RTV AGD

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Naprawa RTV - domowe, 59/843-04-65 (GP)

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! Naprawa RTV Sikorskiego 5 Koszalin, 698-074-634. (GK)

!!!!!!!!!!!! NAPRAWA RTV gwarancja, bezpłatny dojazd, 94-345-74-61. (GK)

!!!!!! ŁODÓWKI pralki, 503-623-101 (GK)

CHŁODZIARKI, zamrażarki, lody, szafy, Słupsk, tel. 602-394-696. (GP)

KOMPUTEROWY serwis. Domowy bezprzewodowy Internet. Dojazd do klienta. Koszalin, 696-812-161 (GK)

PRALKI DOMOWE 603-775-878 (GK)

PRALKI, lodówki, zmywarki. Tanio! Serwisant. 694-132-409. (GK)

OKNA, DRZWI

!!!!!!!!!!!!!! "ASTER". Okna PCV bezołowiowe i aluminium. Koszalin, Władysława IV-go 147A, 94346-30-03 (GK)

!!!! ROLETY

BLIŹNIAK - żaluzje, markizy, verticale, moskitiery. Stolarka aluminiowa. Słupsk, ul. Leszczyńskiego 10D, tel. 59/84-17-900, 601-65-25-82 (GP)

!!! OKNA PCV UŻYWANE 601220617. (GK)

!!! OKNA, drzwi, rolety zewnętrzne, bramy garażowe. "Drew-Plast", Koszalin, Zwycięstwa 253. (94)347-65-32. Atrakcyjne ceny!!! (GK)

NAPRAWA okien, konserwacja, renowacja, wymiana uszczelek, regulacja, tel. 692-646-566. (GK)

REMONTY

!!!!!!! A-Z Remonty, malowanie, tanio i solidnie, Słupsk, 694-662-636 (GP)

!!! Glazura - REMONTY 505903615. (GK)

!!! Remonty od A-Z, 660-683-933. (GK)

! ELEKTRYCZNE usługi 697-859-007. (GK)

! Tynki maszynowe, 606-977-606 (GP)

CYKLINOWANIE bezpył. 508-69-69-32 (GP)

CYKLINOWANIE układanie renowacja schodów, drzwi tel. 601-778-402. (GS)

CYKLINOWANIE, bezpyłowe, 94/341-41-30, 504-308-000. www.cyklinowanie-koszalin.pl (GK)

CYKLINOWANIE, układanie, żelowanie, lakierowanie "Pardet" 696-727-338, 513-084-589. (GK)

CYKLINOWANIE/ BP 692-944-672. (GP)

DOCIEPLENIA, tel. 606-266-271. (GK)

ELEKTRYCZNE od A do Z 519838759. (GK)

ELEKTRYCZNE. 666-709-709 (GK)

FRESCO kompleksowe remonty; 59/8-456-888 (GP)

GLAZURA, hydraulika, 508-983-121. (GK)

GLAZURA, przeróbki hydrauliczne, od A do Z 695-965-461. (GK)

GŁADZIE, malowanie natraskowe, 606-977-606 (GP)

REGIPSY szpachlowanie 514057148 (GS)

Zarząd Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Szczecinku proponuje do wynajęcia lokale użytkowe w następujących lokalizacjach:

przy ul. Kamińskiego 1A – lokal o powierzchni 15,71 m2

przy ul. Kamińskiego 1A – lokal o powierzchni 10,70 m2

przy ul. Polnej 8ab1l – lokal o powierzchni 74,96 m2

przy ul. Polczyńskiej 8 – lokal o powierzchni 49,91 m2

Blizszych informacji udzielamy pod numerem telefonu 94 374 38 22 w. 37.

REGIPSY, sufity podwieszane, fachowo, 796-055-885. (GK)

REMONTY mieszkań, 507-627-624. (GP)

REMONTY profesjonalnie, 505-444-172. (GK)

SOLIDNIE, kompleksowo 692000523 (GK)

SZAFY, zabudowy 796-570-750 (GK)

TYNKI, posadzki 514-057-148 (GS)

TYNKI, posadzki, tel. 664-423-307. (GS)

WOD.-KAN.-C.O.

!!!!!!! HYDRAULIKA 660-448-463. (GK)

!!! Hydraulik przeróbki 509-765-180. (GK)

!!! Instalacje c.o., wod-kan. Kompleksowo. Tanio. 609-043-748. (GK)

AWARIE junkersy, kuchenki, naprawa, gwarancja, 606-579-846. (GK)

HYDRAULICZNE Słupsk, 663-010-975 (GP)

HYDRAULIKA A-Z, 24h. 798-618-871. (GP)

WOD., kan., gaz, c.o. 721-105-831. (GK)

POZOSTALE

!!! Pranie dywanów, tapicerek, kafe i fugi- metodą parową 511-066-064 (GK)

! Meble, kuchnie, szafy 665-639-804 (GP)

! Pranie dywanów kanap 943414295 (GK)

BRAMY, balustrady, ogrodzenia - kute, 505-470-829. (GK)

CZYSZCZENIE dywanów, 598438911 (GP)

KUCHNIE, szafy 668-399-209 (GK)

MEBLE na wymiar, tel. 880-044-955. (GK)

ZDROWIE I URODA

!!!!!!!!!!!!!! !Ginekolog farmakologia tanio, 507-947-939 (GP)

!!!! Ginekolog, tel. 693-568-577. (GP)

!!! 0-503-46-21-22 Ginekolog farmakologia, tanio.

!!! GINEKOLOG 790-685-267 (GS)

@ POTENCJA, tel. 600-768-829 (GK)

517-463-205 ginekolog dyskretnie (GP)

ALKOHOLIZM, Esperal 601-968-537. (GK)

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317 (GK)

DOM Opieki "Piast" w Mielnie oferuje pobyty stałe lub opiekę dzienną, 600-900-890, www.piastr.mielno.pl (GP)

NAUKA PŁYWANIA ŚWIDWIN. ZAPISY NA KOLEJNY ROK SZKOLNY. POCZĄTEK ZAJĘĆ 03.10.2011R. DZIECI, MŁODZIEŻ, DOROŚLI. PEŁNA OFERTA: WWW.AKADEMIAANIMUS.PL, DODATKOWE INFORMACJE TEL. 600884310 (N)

PROFESJONALNE artykuły do stylizacji paznokci, 605-062-592. (GK)

PRYWATNE pogotowie stomatologiczne czynne codziennie od 19:30-7:30, w sb, nd całodobowo, ul. Wiejska 27, 59/842-27-52 (GP)

WIZYTY domowe 509-306-317. (GK)







Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie zaprasza pracowników przedsiębiorstw i przedsiębiorców na

studia podyplomowe:

- Grafika komputerowa i komunikacja wizualna
- Zarządzanie projektami informatycznymi
- Technologie informatyczne i komunikacyjne w zarządzaniu
- Zarządzanie bezpieczeństwem IT

Zgłoszenia do 30 września 2011r.

Podyplomowe Studia Menadżerskie Executive MBA in IT

Zgłoszenia do 10 października 2011

Dofinansowanie do 80%

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.





Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie
Biuro Studiów Podyplomowych i MBA
71-210 Szczecin, ul. Żołnierska 54, bud. B
Tel. 91 814 94 81, 91 814 94 86
e-mail: podyplomowe@zpsb.szczecin.pl
http://platformait.szczecin.pl

W niedzielę Czarne zanucą sportowe „Gaudeamus”

SIATKÓWKA W niedzielę rozpoczynają się zmagania II ligi. Czwarty sezon z rzędu bierze w nich udział Akademia Pomorska Czarni Słupsk.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

Zawodniczki Marka Majewskiego w pierwszym sezonie startów w II lidze, po awansie, wywalczyły czwartą pozycję. Sezon potem znalazły się na piątym miejscu. W poprzednich rozgrywkach 2010/2011 po meczach play out były ósme. Tendencja z roku na rok jest zniżkowa, ale też nie ma co przeczyć faktom. Środki w Słupsku są na siatkówkę kobiecą takie, jakie są, czyli tak naprawdę w porównaniu z innymi klubami ich nie ma. Wychowanki, dzięki którym zespół wywalczył awans do II ligi, rozjechały się po Polsce, nowoprzybyłe zawodniczki przez ostatnie lata się kształtowały.

Najbliższy sezon powinien być już tym, w którym Izabela Miklasinska powinna stać się pierwszoplanową atakującą zespołu bez oczekiwań na kolejne rundy, bez oglądania się na okoliczności. To samo Sara Ilukowicz, jeśli ma potwierdzić talent i drzemiące w niej możliwości, to właśnie nadszedł czas, by się one obudziły, by trener nie miał wątpliwości przy obsadzie pierwszej szóstki. Dużo więcej można oczekiwać od Joanny Cupisz i Karoliny Przybyszewskiej. Z arytmetycznego rachunku wynika, że po ostatnich dwóch latach to mogą być sezony, w których wreszcie udowodnią swoją przydatność dla drużyny. Objawieniem może być rozwijająca się ostatnio błyskawicznie w Policach Dominika Janowczyk. Trudno na dzisiaj przewidywać, czego można oczekiwać po Sandrze



Akademia Pomorska Czarni Słupsk z trenerem Markiem Majewskim. To ich czwarty sezon w II lidze.

Fot. Łukasz Capar

Urbańskiej, Annie Błach i Magdzie Kluzie. Są nowymi zawodniczkami, dopiero wchodzącymi do zespołu, poznając środowisko, a nie są to komfortowe warunki do idealnego grania. Wciąż czas na rozwój ma Kinga Kiel.

Z zespołu odeszła Katarzyna Poleć, podstawowa środkowa, sporadycznie tylko trenuje Magdalena Bydolek, na stypendium do USA wyjechała Elżbieta Klein.

Rosner

W trakcie sezonu przygotowań trwały zakulisowe rozmowy o tym, by Milena Rosner – wychowanka klubu, re-

prezentantka Polski, wzmocniła zespół, jednak nie było na to środków finansowych.

Hala

Słupski zespół w tym sezonie miał rozgrywać swoje mecze w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej. Przenosi się tam z hali I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Szarych Sieraków. Na dzisiaj z decyzją, która miała przybliżyć drużynę do fanów, więcej jest kłopotów niż pożytku. Ze względu na treningi koszykarzy Czarnych, akademiczki swoje zajęcia mają bardzo późno, linie boiska do siatkówki w Gryfi przesłonięte są reklamami, a

początkowo drużyna miała nawet kłopoty, non stop walczono z opadającą, źle zakładaną siatką, na stare zresztą słupki. Dlatego działacze poszukują innej hali.

Walka o byt

Liga nie ma w tym roku tak zdecydowanego kandydata do awansu jakimi w poprzednich latach były TPS Rumia, Murowana Goślina czy Jedynka Aleksandrów Łódzki. Większość zespołów jednak wzmocniła się, rewolucyjne zmiany zaszły w Piaście Szczecin. Słupszczankom pozostanie jednak gra o wygraną w każdym kolejnym meczu i jak

najszybsze zabezpieczenie sobie ligowego bytu. ■

Terminarz

Pierwsza runda

- I kolejka 25 września E.Leclerc Orzeł Elbląg – Akademia Pomorska Czarni Słupsk
- II kolejka 1 października Piast Szczecin – AP Czarni
- III kolejka 8 października Gedania Gdańsk – AP Czarni
- IV kolejka 15 października AP Czarni Słupsk – APS TPS Rumia II
- V kolejka 19 października (środa) RSMS Police – AP Czarni
- VI kolejka

Kadra

1. Sandra Urbańska, 2. Anna Błach, 3. Kinga Kiel, 4. Sylwia Korczak, 5. Sara Ilukowicz, 7. Karolina Przybyszewska, 8. Izabela Miklasinska, 9. Joanna Cupisz, 10. Dominika Janowczyk, 11. Monika Kolesinska, 12. Magdalena Bydolek, 14. Magdalena Kluzik.

22 października AP Czarni – KS Pałac II Bydgoszcz

VII kolejka

29 października Joker Świecie – AP Czarni

VIII kolejka

5 listopada AP Czarni – Energetyk Poznań

IX kolejka

9 listopada (środa) Zawisza Sulechów – AP Czarni

X kolejka

12 listopada AP Czarni – Sokół Mogilno

XI kolejka

19 listopada AP Czarni – pauza.

RUNDA REWANŻOWA

XII kolejka

26 listopada AP Czarni – E.Leclerc Orzeł

XIII kolejka

3 grudnia AP Czarni – SSPS Piast

XIV kolejka

10 grudnia AP Czarni – Gedania Gdańsk

XV kolejka

14 grudnia (środa) APS TPS – AP Czarni

XVI kolejka

17 grudnia AP Czarni – RSMS Police

XVII kolejka

11 stycznia (środa) Pałac II – AP Czarni

XVIII kolejka

14 stycznia AP Czarni – Joker

XIX kolejka

28 stycznia Energetyk – AP Czarni

XX kolejka

11 lutego AP Czarni – Zawisza

XXI kolejka

25 lutego Sokół Mogilno – AP Czarni

XXII kolejka

3 marca AP Czarni Słupsk – pauza.

Występy Salosu były lepsze, niż można było założyć przed wyjazdem

KOSZYKÓWKA Udane pod względem sportowym były dla Salosu Słupsk XIX Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej w Częstochowie.

Słupskie koszykarki tryumfowały w obu kategoriach wiekowych. Młodsze dziewczęta (rocznik 1996 i mł.) jechały na turniej w roli faworyta i z tej roli wywiązały się znakomicie. Nie dały najmniejszych szans przeciwnikom. Trzy dość łatwe zwycięstwa były efektem ciężkiej pracy, jaką wykonały dziewczęta w okresie przygotowawczym, na obozie sportowym i podczas sparingów.

Wyniki: Słupsk - Czaplinek 58:9, Słupsk - Płock 66:10, Słupsk - Dobieszczyzna 57:33.

Skład: Kamila Podgórna, Karolina Maciejaska, Angelika

Chalama, Alicja Zgondek, Patrycja Sawicka, Julita Lejczak, Dominika Maciejaska, Iza Rojek, Sara Twardowska i Małgorzata Piwoni. Trenerem jest Piotr Ostrowski.

Zespół z rocznika 1994 i młodsze właściwie w Salosie nigdy nie zaistniał na dobre. Zgodnie z rocznikiem zagrała w Częstochowie jedynie Martyna Data, wszystkie pozostałe koszykarki były młodsze. W dodatku kilka dziewcząt nie mogło jechać i ostatecznie trenerowi Dominikowi Furmanowi udało się zebrać osiem zawodniczek, w tym dwie, które

trafiły do zespołu dosłownie w ostatniej chwili. Biorąc to pod uwagę, trudno było liczyć na wielkie sukcesy. Dziewczęta udowodniły, że mają serce do walki i to czego nie zdołały wypracować na treningach, zastąpiły determinacją i zaangażowaniem. Po ciekawych meczach pokonały w eliminacjach Salosy z Dobieszczyzny 32:15 i Szczecina 32:24, aby w finale po niezwykle dramatycznym boju pokonać salezjanki z Czaplinka 36:33. Szczególne słowa uznania w tym meczu należą się Kamili Podgórną, która wzmocniła

starszy zespół w tej konfrontacji. Tym samym udało się słupszczankom zrewanżować za porażkę w finale międzywojewódzkiej ligi gimnazjalnej.

Skład: Martyna Data, Aldona Perlańska, Gabrysia Mikolajczyk, Klaudia Stasievska, Kinga Wójcik, Karolina Rebach, Ania Stopa i Aleksandra Giełma (w finałowym meczu dodatkowo - Kamila Podgórna)

W Częstochowie wystąpili też chłopcy Salosu, którym nieprecyzyjne zapisy regulaminu uniemożliwiły obronę złota w piłce nożnej. Przyszło im wy-

stąpić w turnieju koszykarstwu. Ulegli w eliminacjach Salosom z Elku 16:35 i ze Świętochłowic 22:35, ale o piąte miejsce pokonali 38:22 Salos z Nowej Rudy. Skład: Michał Perkowski, Damian Kopciński, Damian Szymański, Bartek Gesek, Piotr Marciszewicz, Adrian Jajocha, Patryk Wielgolawski i Sebastian Ostrowski. – Zarząd SL SALOS dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu, rodzicom naszych dziewcząt, trenerom, działaczom, sparingpartnerom, a przede wszystkim Hurtowni Arty-

kułów Elektrycznych Remi z ulicy Poznańskiej za pomoc finansową w tym wyjeździe – podsumowuje Bogdan Barcikowski, działacz Salosu.

(RES)

Igrzyska

XIX Igrzyska SALOS w Częstochowie zgromadziły na starcie ponad 700 młodych ludzi z 28 ośrodków salezjańskich z całej Polski. Rywalizowali oni tradycyjnie w 4 dyscyplinach sportu: piłce nożnej, koszykówce, siatkówce i tenisie stołowym.



Józef Mazur: pięściarstwo stało się moim nałogiem

ROZMOWA z Józefem Mazurem, zawodnikiem, trenerem, działaczem pięściarskim Czarnych Słupsk, który obchodzi jubileusz 40-lecia pracy w tym klubie.

– Jak pan trafił do Czarnych?

– Zaczynałem swoją karierę w Avii Świdnik, moim rodzinnym klubie. Boksowałem w II lidze. Potem poszedłem do podchorążówki do Jeleniej Góry. Stamtąd miałem dwa kierunki, albo do Piły, albo do Słupska. Chciałem być nad morzem. Wybrałem więc Słupsk i zamieszkałem w Redzikowie. 1 października 1971 jako żołnierz zawodowy stałem się nad morzem.

– A jak zaczęła się przygoda z Czarnymi?

– Spotkałem Wojciecha Ostrowskiego, to działacz Czarnych i potem Gryfa. Skontaktował mnie z Czarnymi. Wiedziałem, że w Słupsku jest drużyna. Zjawiłem się na sali. I zostałem. Spotkałem Jasia Kaczmarek i trenera Tadeusza Rynkowskiego. Boksowałem w II lidze, to trochę mnie znali. Moje nazwisko można było skojarzyć z gazet. A Czarni dopiero wtedy walczyli o awans do II ligi. Przedstawili mnie także Janusz Sokołowski i Stefan Młynek. To byli pięściarze ze Słupska, którzy przeszli do Avii i tam boksowali, jak ja jeszcze byłem juniorem. Potem oni wrócili do Słupska, i jak przyszedłem na salę, mogli mnie zarekomendować.

– W jakiej wadze pan walczył?

– W lekkiej, do 60 kg. Do ekstraklasy jednak z Czarnymi nie awansowałem. Będąc żołnierzem, miałem trudności w tym, aby systematycznie trenować. Chociaż po trzech miesiącach pojechałem z Czarnymi na obóz do Bytowa. Jednak ktoś musiał mnie zastępować i nie zawsze miłe widziano moje treningi. Boksowałem do 1975 roku. Trzy razy zdobyłem mistrzostwo okręgu koszalińskiego wygrywając w finałach m.in. z Stasiem Kaczmarem i Stasiem Łokszajnem.

– Zostałem pan trenerem?

– Tak. W 1975 roku najpierw pomagałem Edmundowi Włodkowskemu, a później, jak zdobyłem stopień instruktora w 1977 roku, zacząłem prowadzić własne grupy.

– Od którego trenera nauczył się pan najwięcej?

– To zawsze trudno ocenić. Wychodzę z założenia, że od każdego po trochu. Imponowała mi na przykład dyscyplina u Aleksiego Antkiewicza. Ale nauczyłem się, że nie wszystkich można jednakowo szkolić. Nie wszyscy mają jed-



Józef Mazur (z prawej) jest już legendą słupskiego klubu. Tutaj w pracy jaką lubi najbardziej, w narożniku.

Fot. Archiwum Rafała Szymańskiego

nakowe warunki fizyczne i do każdego trzeba podchodzić inaczej. Treningi muszą się różnić, musi być duża indywidualizacja.

– Kto z pana wychowanków osiągnął najwięcej?

– W seniorach to na pewno Mirosław Knapik, mistrz Polski seniorów, wygrał z mistrzem Europy Bogdanem Gajdą. Inny to Jurek Struzik, trzykrotny mistrz Polski, uczestnik mistrzostw Europy – długo jeszcze boksował na Śląsku w I lidze. Moi podopieczni zdobyli około 80 medali w różnych mistrzostwach kraju. Szkoda, że liga się rozpadła, bo nie został spełniony talent Kamila Mołdocha i Macia Adamiaka.

– A największy talent, który mógł więcej osiągnąć, a nie udało mu się?

– Wiesiek Jastrzębski. Dwukrotny mistrz Polski juniorów i młodzieżowców. Potem niesportowy tryb życia przekreślił to. To był ten sam rocznik, co Marek Pałucki. Niesamowity talent.

– Boks to jest specyficzna dyscyplina. Jacy ludzie są

najbardziej predysponowani do niej?

– Często się nad tym zastanawiałem. Nie można tego jednoznacznie określić. Mam byłych zawodników, którzy nie najlepiej sobie w życiu radzą, ale są i tacy, co pokończyli studia wyższe, albo nawet mam wychowanka, który zrobił doktorat i jest wykładowcą na Akademii Pomorskiej. To Sławomir Pasikowski. Michał Tarnogrodzki, Błażej Wilusz, Maciej Adamiak też już mają tytuły magistrów.

– Nie ma tak, że ci, co rozrabiają na ulicy, są potem mistrzami w ringu?

– Nie. Nie ma tak, że tacy ludzie zrobią karierę. To nie jest reguła. Kiedyś tak mówili, ale to się nie potwierdziło. Ja jestem doświadczonym trenerem. Parę razy próbowałem zrobić taki nabór, to proszę sobie wyobrazić, że ci z ulicy, największe rozrabiaki, przychodzili na salę. Ale na ringu, w pojedynku jeden na jeden, byli największymi tchórzami. Dziwne? Oczywiście. Tracili całą odwagę.

– Jak się zmienił boks w porównaniu z czasami,

Największe rozrabiaki z ulicy na ringu, w pojedynku jeden na jeden, byli największymi tchórzami.

Józef Mazur

gdy pan go uprawiał?

– Zmienił się bardzo. Jest twardszy, dynamiczniejszy. Najbardziej zepsuły boks maszynki do liczenia punktów. Boks szermierczy odszedł na drugi plan. Teraz inaczej walcza. Nawet oglądając mojego syna Tomka, widzę, że kiedyś ładnie boksował w dystansie, teraz przechodzi do półdystansu, by się bić. Przyjmuje coraz więcej ciosów na gardę. To niby dobrze, ale po co stać w półdystansie? Można na tym ringu trochę tańczyć, on to potrafi.

– Co w boksie jest takiego pięknego, że całe życie poświęciłeś tej dyscyplinie?

– Nie wiem. Sam sobie się dziwię. Osobiście na tym niewiele zyskałem, a dużo straciłem. Nawet na własną prośbę wyszedłem z wojska. Wariatów nie sieją, sami się rodzą. Złapałem bakcyli i już zostałem, nie szło się od tego odzwyczaić. To jak nałóg, musiałem iść na salę, trenować prowadzić chłopaków.

– Pamiętam te najstraszniejsze dla was lata, gdy sam prowadziłeś w nieogrzewanej hali treningi. Wtedy, tylko dzięki twojemu samozaparcu, Czarni przetrwali...

– Byłem sam. Wtedy już kibice pasjonowali się koszykówką. Na przełomie XX i XXI wieku było ciężko. Pomagali mi jeszcze organizacyjnie Janek Wodecki, Henryk Kosmęda. Ale na sali byłem sam, trzeba było posprzątać, przygotować ją do zawodów, rozłożyć ring.

– To obalmy może jeszcze mit Andrzeja Leppera w Czarnych. Pamięta go

pan jako pięściarza w słupskich barwach?

– Właśnie, że nie. W ciągu roku przewija się około 100 kandydatów, to trudno aby przez 40 lat spamiętać wszystkich. Nie wierzę w to, co kiedyś opowiadał, że stoczył około 20 walk i to jeszcze w I lidze. To nonsens. Może trenował... Ja na przykład pamiętam zawodników tak, że jeśli ktoś miał 10 – 15 walk i usłyszę nazwisko, to ja skojarzę takiego pięściarza. Jego akurat nie pamiętam.

– To jaki będzie ten słupski boks. Coś z tego jeszcze powstanie?

– Uff... (westchnienie). Organizacyjnie potęgą Czarnych nie wróci. Oj, oczywiście chciałbym się mylić. Ale zadbajmy o to, byśmy mieli trochę juniorów, którzy będą odnosić jakieś sukcesy. Wtedy będzie łatwiej o tym pomarzyć.

– Ma pan swoich następców, synowie Tomek i Mariusz także walczą w ringu. Ma pan więc zatem satysfakcję?

– Zawsze mówiłem, że w rodzinie jeden wystarczy. O dwóch jest za dużo (śmiech)... ■
ROZMAWIAŁ RAFAŁ SZYMAŃSKI